

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświatacznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolno od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni subskrybenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i iluzyjne po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł inżynierów Leona Krobickiego ze Złoczowa do Bochni i Teofila Dujanowicza z Bochni do Złoczowa.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyna pocztowego Maryana Zdrękiewicza ze Skały do Jarosławia.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 grudnia.

Z dwóch artykułów, jakie pojawiły się w dniach ostatnich w ministerjalnej *Berl. Corresp.*, i zostały powtórzone skwapliwie w innych pismach będących echem kół rządowych, wysnuwa polska prasa poznańska, a niemniej niemiecka prasa katolicka, iż zanosi się na jakieś nowe zarządzenia wyjątkowe przeciwko życiu ekonomicznemu i narodowemu Polaków pod berłem pruskim. Najpierw pojawił się w przytoczonym powyżej organie artykuł, wykazujący już z góry, przed dokonaniem nowego spisu ludności, który jak wiadomo, odbył się dnia 1 b. m., wielki przyrost ludności polskiej, a zaraz potem nastąpiło ogłoszenie drugiego artykułu, będącego poniekąd uzupełnieniem pierwszego, który zwraca uwagę na nadzwyczajny, rzekomo zupełnie anormalny przyrost w ostatnich latach polskiej mniejszości ziemskiej. A ponieważ w tymże artykule jest kilkakrotnie mowa o „niebezpieczeństwie“ grożącym stąd niemiecyźnie i państwu, więc mimowoli zrodziło się przypuszczenie, że w powyższych publikacjach ministerjalnych jest tendencja przygotowania opinii publicznej na nowe za-

rzędzenia antypolskie. Niepodobna naturalnie dzisiaj już przewidzieć, przeciw której stronie bytu narodowego i ekonomicznego będą one skierowane — z charakteru wszakże owych dwóch artykułów wnosić można, że nowe ustawy antypolskie wymierzone będą głównie przeciwko włościanom polskim, że będą im utrudniały nabywanie ziemi. Czy przez jaki zakaz, czy też popieranie materialnie drobniejszych rolników niemieckich z kasy państwowej, to jest jeszcze zagadką.

Swoją drogą drugi artykuł *Berl. Corresp.* jest wspaniałym wprost świadectwem ekonomicznej dojrzałości polskiego ludu, polskich włościan. Potwierdza on, że włościanstwo polskie, odzyskując pracą i oszczędnością, to, co większa własność zaprzepaściła, to jest ziemię ojczyzną.

Artykuł zajmuje się jedynie mniejszą własnością ziemską, to jest posiadłościami niżej 200 ha czyli 800 morgów obszaru i to tylko w ostatnich trzech latach, od roku 1897 do 1899. Według zawartego tutaj zestawienia przeszło w tych trzech latach z rąk niemieckich do polskich ogółem 1.324 posiadłości z obszarem 10.586 ha. czyli przeszło 4.000 morgów.

Do tej statystyki dodaje *Berl. Corresp.* następujące, bardzo pochlebne dla polskiego społeczeństwa uwagi:

„Nie ulega wątpliwości, że słabość ekonomiczna polskich warstw zarobkowych, bezowocne marnotrawstwo siły ekonomicznej, które uważać trzeba za jedną z przyczyn upadku Państwa polskiego, powoli ustąpiły miejsca — przynajmniej w dzielnicach polskich pod panowaniem pruskim, wytrwałej energii, pracowitości i świadomości swego celu postępowi na każdym polu, w każdej dziedzinie zarobkowej. Tak w przemyśle i rzemiośle, jak i w handlu i rolnictwie dokonuje się potężny rozkwit żywiołów polskiej narodości, zarówno pojedynczych jednostek, jak i pracy organicznej, spółkowej, wszelkich ekonomicznych czynników.“

W przeciwstawieniu do włościanstwa polskiego, wystawia organ ministerjalny ludności

niemieckiej nie zbyt pochlebne świadectwo. Powiada, że stary napływowy żywioł niemiecki nie posiada już tej siły, jaką miał, gdy przybył z Niemiec z pługiem i siekierą, aby zakładać wieś wśród polskiego otoczenia. Niemczyzna w Poznańskim, oddzielona od ojczyzny i bez związku z nią, straciła wiele na wewnętrznej sile. Niemiec osłabł w walce z walącymi się na niego żywiołami i stara się pozbyć swej posiadłości, aby móżdż w swej ścisłej ojczyźnie spokojniejszy i wygodniejszy prowadzić żywot. Małe miasta w przeważnie polskich powiatach, które dawniej były prawie niemieckimi, coraz bardziej stają się polskimi, to samo dzieje się ze wsiami w tych powiatach. Wszędzie Polak coraz więcej zdobywa terenu, fala polska postępuje ciągle naprzód. Nawet sięga już do powiatów kresowych, gdzie dawniej niemieczyzna miała bezwzględna przewagę“....

Te i inne jeszcze wywody i ntykiwania organu ministerjalnego powodują *Freis. Ztg.* do przypomnienia faktu, iż obok centrum także stronnictwo wolnomyślnie podnosiło w swoim czasie poważny głos przeciw polityce antypolskiej zainaugurowanej przez Bismarcka w 1886 r. i głosowało wówczas przeciwko antypolskim ustawom, ponieważ one miały charakter przepisów wyjątkowych i nie mogły być uważane za odpowiedni środek ku zjednaniu Polaków dla Niemców. Polacy w skutek tych przepisów wyjątkowych odgradzili się atoli bardziej od niemieczyzny. Im bardziej się atoli zaostrzają przeciwności, tem większym będzie niepokój Niemców, nad którym ubolewa *Berl. Corr.* Tego rodzaju „wojenne“ artykuły nie zachęcają Niemców bynajmniej do osiedlania się na kresach.

Freis. Ztg. zarzuca przy tem rządowi, a w szczególności ministrowi Miquelowi, że zamiast uznać błędność dotychczasowej polityki w obec Polaków, obstaje przy niej a nawet chce iść jeszcze dalej i przygotowuje opinię publiczną na nowe obostrzenia.

wybuchnąć, gdyby powiedziano jej coś, coby mogło pójść nie w smak. Ona się przecież potrafi powstrzymać, nie popsuje całego kramu.

Bronia czuje się przekonaną, że nikt inny, tylko ona powinna pójść.

Więc idzie odważnie.

Chłopcy czekają na jej powrót trochę niespokojnie.

— Cóż nam zrobią ostatecznie? — dodaje sobie ducha Leonek.

Wraca Bronia.

— I cóż? I cóż?

— A nic — odpowiada rezolutnie.

— Jakże przyjęli wiadomość?

Bronia macha ręką za odpowiedź.

— Bardzo źli byli?

— Żli, nie. Ale krzywili się, powiadają wam, okropnie!

— Oboje?

— Oboje. Zwłaszcza stryjjenka.

— Ja to wiedziałem — mówi Anatol.

— Ale ja im powiedziałam: Przecież do

Kiele nie wrócimy teraz.

— Doskonale! — chwali ją Leonek.

— I cóż ostatecznie? — dopytuje Anatol.

— Dałam im adres, powiedziałam, że wszyscy zdrowi i poszłam.

Bracia są z niej zadowoleni.

Wszyscy oddychają. Co było najgorsze, to już się zrobiło.

Nazajutrz mówi sobie stryj Adolf:

— Trzeba tam zajrzeć jednak.

Przychodzi na Wspólną, ogląda całe gospodarstwo, prosi chłopców o pokazanie mu cenzur.

— Ież idzie to mieszkanie? — pyta.

Bronia jąka się:

— Dwadzieścia rubli.

Stryj Adolf na to:

— Fiu, fiu!

Ruch wyborczy.

Centralny Komitet przedwyborczy uchwalił zatwierdzić przedstawione mu przez komitety powiatowe kandydatury: p. Juliusza Gizowskiego na okręg wyborczy kuryi IV. powiatów: Turka-Stary Sambor-Sambor-Rudki a dr. Adama Doboszyńskiego na okręg wyborczy kuryi V. powiatów: Przemysł-Mościska-Rudki-Sambor-Drohobycz.

W Krakowie odbyło się w niedzielę zgromadzenie wyborców V. kuryi w domu katolickim rękodzielników i robotników. Przybyło za zaproszeniami około 200 wyborców. Przewodniczył prof. dr. Wieherkiewicz; zastępcami prezesa byli pp. Leszek Wiśniowski i Wiktor Redyk; sekretarzami pp. Pruszyński i Liègeza. Kandydat prof. Krotowski w dłuższej mowie wypowiedział wyznanie swej wiary politycznej. Po licznych przemowach zgromadzenie jednomyślnie oświadczyło się za kandydaturą prof. Krotowskiego.

W niedzielę także odbyło się zgromadzenie wyborcze izraelskie pod przewodnictwem adwokata dr. A. Grossa; zgromadzenie oświadczyło się za kandydaturą p. Daszyńskiego z V kuryi podobnie jak zgromadzenie socjalistyczne urządzone tegoż dnia po południu w ujeżdżalni pod Kapucynami.

Dzisiaj donoszą prywatnie z Krakowa: Wczoraj wieczorem odbyło się za zaproszeniami liczne zgromadzenie wyborców, na którym przemawiał kandydat sfer rękodzielniczych p. E. Zieleniewski. Zebrani oklaskami przyjęli ekonomiczny program p. Zieleniewskiego i uchwalili jego kandydaturę z IV. kuryi.

Pisma czeskie *Politik* i *Budwoj* występują ponownie przeciwko obstrukcyi. Pierwsze z tych pism wykazuje, że obstrukcyi czeskiej nie można porównywać z obstrukcyą niemiecką. W razie kontynuacyi obstrukcyi,

26)

Jej chłopcy.

POWIEŚĆ

przez

WINCENTEGO KOŚCIKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

II.

Przeprowadzkę tę uskutecznił w zupełnej tajemnicy. Nikt z rodziny nie jeszcze o tem nie wie. Stryj Adolf i stryjjenka Regina nie domyślają się, że w tak blizkim sąsiedztwie — o jedną tylko ulicę — posiadają całą gromadę krewnaków.

Anatolek był z wizytą u stryjostwa w czasie swej wycieczki do Warszawy. I przyjęto go tu bardzo dobrze. Widocznym było, że zrobił doskonałe wrażenie i na stryju i stryjjence. Stryjenka Regina okazywała mu nawet wprost serdeczność — więc musiał się bardzo podobać. (Co za wyjątkowe szczęście ma ten chłopiec w ogóle do ludzi!)

Oczywiście strzegł się Anatolek pisać choćby słówko o celu swej podróży i o wielkim projekcie rodziny.

Ale ta tajemnica długo trwać nie może. Trzeba stryjostwu dać znać przecież, co się stało i to nie zwlekając. Inaczej miesięczna pensya powędruje do Kiele.

To jedno....

Ale jest jeszcze i drugie, bardzo ważne. Trzeba prosić stryja, aby pofatygował się

z chłopcami — i to z każdym oddzielnie — do władz szkolnych. Muszą się przecież wykazać opiekunem. Anatolek i Leonek chcą do trzeciego gimnazjum, bo obadwaj mają tam kolegów z Kiele. Ludek pójdzie do szkoły realnej: może mu będzie łatwiej bez klasycznych języków. Henia uradzono oddać do szkoły technicznej.

Ze stryj Adolf fatygi swej nie odmówi, to nie może ulegać wątpliwości, ale co powie na tę ich Warszawę? Stryj jeszcze jak stryj, ale stryjjenka?

— Więć kto pójdzie powiedzieć?

Misyja nie należy do przyjemności. Trzeba zrobić naradę, zastanowić się, obmyśleć....

— Jabym chętnie poszedł — mówi Anatol — ale, widzicie, obawiam się utracić sympatyę, którą zyskałem u stryjjenki. Nie idzie mi tu o siebie, rozumiecie, ale ta sympatyja może się nam kiedy przydać jeszcze. Należy ją oszczędzać.

Ludek skurczył się jakoś, jakby się obawiał, że go gwałtem wypchną i każą iść do stryjostwa. To już natura taka: nikt nie ma zamiaru zaciepić go, a on ciągle przygotowuje się do obrony.

— Jabym także poszedł — rozważa głośno Leonek — ale się obawiam swojej niecierpliwości. Mógłbym tam usłyszeć coś, coby mi się niepodobało, a nie mogę ręczyć, że potrafiłbym wszystko schować do kieszeni. Gotów jestem wybuchnąć, a chociażby odpowiedzieć i popsuć jeszcze cały kram.

— To ja pójdę! — wyrwa się Henio.

— Właśnie....

Ostatecznie uchwała się na naradzie, że pójdzie Bronia.

— Tak, ona pójdzie. Bronia nie straci sympatyj stryjostwa, bo tej sympatyji nie posiada; nie ma też obawy o to, aby miała

Czesi byli odpowiedzialni za traktaty handlowe i ugodę węgierską. Również i położenie ekonomiczne ludów domaga się zaniechania obstrukcji. *Bud'voj* zaś udowadnia, że utrzymanie parlamentu jest dla Czechów kwestją życia i śmierci. Czesi mogą się spodziewać korzyści jedynie tylko od silnej akcyi, popartej przez parlamentarnej sprzymierzeńców.

Dzienniki czeskie, nawiązując do znanego z wczorajszych doniesień komunikatu komitetu wykonawczego młodoczeskiego w sprawie popierania przez Młodoczechów i dzienniki kandydatów innych stronnictw, omawiają sprawę podstępnych kontrkandydatów radykalnych, agrarnych i narodowo-socjalnych. *Politik* powiada, że niebezpieczeństwo jest wielkie, jakkolwiek nieprawdopodobnie jest obliczenie, że agrarni zdobywcy mogli 20 mandatów. *Narodni Listy* twierdzą, że czescy katolicy na Morawie podkopują cały ruch czeski, występując przeciwko stronnictwu młodoczeskiemu. Nieprawdą jest, jakoby katolickie stronnictwo ludowe czyniło kiedykolwiek Młodoczechom zarzuty na polu religijnym. — W tym celu publikują *Narodni Listy* oświadczenie b. posła ks. Treunfelsa, które stwierdza, iż nigdy nie podobnego nie powiedział.

Linzer Volksblatt stwierdza, że prawybory z kurji IV i V wypadły w Górnej Austrii wszędzie na korzyść stronnictwa katolicko-ludowego, które rozporządza absolutną większością.

Zgon ks. Imeretyńskiego.

Szczegóły o ostatnich chwilach życia ks. Imeretyńskiego, jakie znajdujemy w dziennikach warszawskich, nie wiele różnią się od znanych nam już z wczorajszego doniesienia. W zeszły czwartek rano skarżył się ksiądz na dolegliwości żołądkowe i jakiś ucisk serca. Ponieważ księżna bawi w Petersburgu, zajął się wszystkim kammerjunker p. Jaczewski, urzędnik do szczególnych poruceń, wzywając na godzinę pierwszą lekarzy — profesorów uniwers. warsz. Szczerbakowa i Kudrewickiego. Obaj stwierdzili nieznaczne osłabienie działalności serca, zalecając obok odpowiednich środków spoczynku. Sprawa nie przedstawiała zdaniem lekarzy żadnych wprawdzie obaw, mimo to Jaczewski z góry już zamówił lekarzy na godzinę 7 wieczór wzywając nadto profesora Baranowskiego. Ksiądz istotnie po południu około pół do 4 zdrzemnął się chwilowo, poczem zapadł w głębszy sen. Nie przerywano mu go, uważając jako pomyślny objaw. Zamówieni lekarze zebrał się na 30 w sali oczekując przebudzenia się księcia. Kiedy to trwało za długi wzeszedł o godz. 8 p. Jaczewski do sypialni, gdzie przedstawił mu się nieoczekiwany widok. Ksiądz leżał na ziemi, obrócony na lewy bok z głazem na lewej stronie czoła, niezawodnie spowodowanym upadkiem z łóżka przy nagłym ataku i porażeniu serca. Ksiądz już nie żył. Prof. Baranowski, Szczerbakow i lekarz pogotowia ratunkowego z zakładu dr. Solmana używali wszelkich środków — lecz bezskutecznie.

W jednej chwili, zebrał się w Belwederze Podgorodników, Zenger, Mienkin (bra-

kto Komarowa) wszyscy generałowie i jedyny krewny księżny obecny w Warszawie baron Booksheiden. Pomocnik gen. gub. Podgorodników wysłał do cesarza depezę o wypadku, obejmując przewzorycznie rządy Królestwa, komendę zaś wojsk warszawskiego okręgu wojennego objął w zastępstwie tymczasowem generał piechoty Komarow.

Najajutrz odbyła się sekcja zwłok, przyczem lekarze orzekli, że śmierć nastąpiła skutkiem pęknięcia serca i obfitego wylewu krwi do worka sercowego, co wstrzymało działalność serca.

Następnie zwłoki przeniesiono do zamku królewskiego. Sprawa następstwa po ks. Imeretyńskim nie będzie prawdopodobnie prędko załatwioną, stoi bowiem na przeszkodzie przewlekła choroba cara. Dzisiaj już wszakże powstają różne kombinacje co do mianowania następcy zmarłego. A zatem między wieloma kandydatami wymieniają generał-gubernatora kijowskiego Dragomirowa, a nie brak i kombinacji, że jeden z w. książąt zajmie miejsce ks. Imeretyńskiego.

Niższe warstwy ludności warszawskiej uważają śmierć księcia Imeretyńskiego za potwierdzenie legendy, według której kto raz został wielkierządcą w Królestwie, tego tu na zajęciem posterunku czeka śmiertelna choroba lub śmierć. Innego awansu z tej posady już nie ma. Berg, Kotzebue, Albedyński, Hurko a obecnie Imeretyński stwierdzają to. W szeregi żywych a czynnych już się z tego stanowiska nie wraca.

Z caratu.

(Charakterystyczny okólnik generał-gubernatora kijowskiego Dragomirowa. — Proces przeciw sprawcom zaburzeń antyżydowskich w Odessie).

Wszystkie dzienniki petersburskie przedrukowały następujący nadzwyczaj charakterystyczny okólnik generał-adjutanta Dragomirowa, do gubernatorów:

„W przejeździe z Kowla do Włodzimierza wołyńskiego, na poświęcenie świątyni Mścisława, w wielu miejscowościach po drodze spotykałem gromady włościan, wykonywających — jak się okazało z odpowiedzi na zapytania — powinność w naturze, mianowicie naprawę dróg z powodu spodziewanego mojego przejazdu. Włościan sprowadzono ze wsi, z odległości 30—40 wiorst od drogi, na której pracowali, zatrzymano ich zaś na miejscu po dwa tygodnie na przypadek możliwego zepsucia się drogi, pomimo, że ona była w stanie zupełnie zadowalniającym. Takie samowolne obarczanie włościan zasługuje na surową naganą. Udzieliwszy z tego powodu nagany naczelnikom powiatowym kowelskim i włodzimierskiemu, proszę pana o wydanie rozporządzenia, ażeby powinność drogową była wykonywana w miarę istotnej potrzeby i o ile można w czasie wolnym od robót w polu, tudzież ażeby żadne spodziewane przejazdy zwierzchności zgola nie dawały powodu do samowolnego obarczania ludności.

„Drogi powinny być zawsze naprawione dla dobra samej ludności, dla której istnieją,

i nie powinny być naprawiane z ujmą tego dobra jedynie w razach spodziewanych przejazdów zwierzchności. Obarczać zaś ludność przesypywaniem piasku na całkiem dobrej drodze i zmuszać ją do bronowania drogi, jak to było na trakcie kowelsko włodzimierskim, jest rzeczą wręcz niedozwoloną. Uprzedzam policyę powiatową, że jeśli jeszcze raz zauważy podobne nadużycie powinności drogowej, karać będę winnych z całą surowością.

„W czasie tegoż przejazdu spostrzegłem, iż drogę w niektórych miejscach i to na dość znacznej przestrzeni wytknięto sosnami ścieżkami i wsadzoneimi w ziemię, czego dokonano również z rozporządzenia policyi. Wśród włościan należy krzewić pojęcie o potrzebie jaknajwiększego oszczędzania drzewa, nie zaś przyzwyczajając ich do trzebieży, w dodatku dla śmiesznych zabawki.

„Proszę Ekscelencyę o podanie niniejszego okólnika do wiadomości władz policyjnych“.

Z Odessy donoszą, że zatwierdzony już został akt oskarżenia w sprawie zaburzeń antyżydowskich, które zaczęły się w Odessie w dniach 29 i 30 czerwca r. b. Oddano pod sąd 35 oskarżonych, przeważnie włościan. Wszystkich oskarżono o zbiegowisko publiczne i o uszkodzenie mienia przy użyciu gwałtu z pobudek religijnych i plemiennych. Rozprawy toczyły się będą w styczniu w odesskiej izbie sądowej przy udziale przysięgłych.

KRONIKA

Lwów, 4 grudnia.

— **Z e. k. kolei państwowych.** P. Minister kolei żelaznych przeniósł ze względów służbowych komisarza budownictwa Stanisława Reklewskiego z kierownictwa budowy kolei przeworsko-rozawadowskiej w Jarosławiu do dyrekcji krakowskiej, oraz starszego komisarza budownictwa Władysława Diószeghi'ego z kierownictwa budowy w Windischgraz do okręgu dyrekcji w Tryeście. Dalej przeniesiony został na własne żądanie asystent Francisz k Kokosiński z dyrekcji w Stanisławowie do okręgu dyrekcji wiedeńskiej.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** donosi, że z dniem 5 b. m. wejdzie w życie e. k. urząd pocztowy ze zwykłym zakresem czynności w miejscowości Skowiatyn, pow. Berszeczów.

Okręg doręczeń e. k. urzędu pocztowego w Skowiatynie, tworzą gminy i obszary dworskie Skowiatyn i Chadyjowce, tudzież gmina Szyszakowce.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We środę, 4 b. m., w Instytucie chemicznym, ul. Długosza 6, o godzinie 7 prof. dr. B. Radziszewski „O wodzie i powietrzu“.

— **Teatr miłośników sceny** urządza uroczysty wieczór „św. Mikołaja“ dla dzieci, połączony z teatrykiem „Podlotków“. W skład programu wchodzi koncert orkiestry dziecięcej

i zabawy dla dzieci. Odegrany zostanie również obrazek w 1 akcie ze śpiewami Z. Mrozowickiej p. t.: „Pod obce niebo“. Podczas zabawy uczestniczą 30 p. p. Wstęp na salę 50 ct., dzieci i studenci placą połowę.

— **Lwowskie ochotnicze Towarzystwo ratunkowe** udzieliło w miesiącu listopadzie b. r. pomocy w 262 wypadkach, a mianowicie 187 razy w dzień, a 75 w nocy.

Od założenia Towarzystwa (w styczniu 1893) udzielono ogółem pomocy w 22.129 wypadkach.

Służbę pełniło 11 lekarzy i 3 służący sanitarnych.

— **Dla biednych chorych dzieci** w szpitalu św. Zofii na gwiazdkę podarki w przeddzień, dotychczas (dla chłopców i dziewcząt do lat 12), zabawki i t. p., uprasza się nadsyłać na ręce doktorowej J. Schrammowej, ulica Sykstuska 22.

— **Zarząd główny krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej** uzupełnił w listopadzie 20 bezpłatnych czytelników ludowych w gminach: Pisarzowice, Polanka wielka (pow. Bielski), Kłaj (Bochnia), Paczółtów (Chrzanów), Sulechów (Brzesko), Wójtowa (Gorlice), Gawłuszowice (Mielec), Dolna wieś (Myślenice), Grochowa (Przemyśl), Chechły (Ropczyce), Gwoźnica górna, Lubla (Strzyżów), Mikulińce (Tarnopol), Głębocice, Jarosławice, Zygodowice, Chocim (Wadowice), Kamesznica, Rychwałd, Sól (Zywiec).

Ogółem uzupełnił zarząd główny w tym roku 155 czytelników, przesyłając na ten cel 965 książek, wartości 7580 K.

— **Odszukana kradzież.** Majer Acha złotnik przy ul. Gródeckiej nr. 89, z końca października b. r. padł ofiarą złodziei, którzy odcyśleli mu sklepik z towarami. Poszkodowany poszukując swojej straty, natrafił wreszcie wczoraj na część swych precjozów u kolegi Samuela Finkla pod l. 8 przy ul. Kazimierzowskiej, a przegwarantowane zaraz dochodzenia policyjne wykazały, że Finkel nabył te towary od notorycznego złodzieja Uschera Starka i jego żony. Nabywcę i sprawców zamknięto.

— **Przykrego przebudzenia** doznał Gerson Buchhalter ze Stanisławowa, który nocując w hotelu Mojżesza Alstera przy ulicy Kazimierzowskiej, zauważył rano brak pularesu o kwotę 1140 K., oraz kosztowności jako to: 10 pierścionków z brylantami, 5 z dyamentami, 12 zwykłych złotych, 3 łańcuszków złotych, bransoletki wysadzanej brylantami i szafirami, broszki z brylantami i szmaragdem, dyamentów i szmaragdów w papierze etc., wartości do 2500 K. Sledztwo zarządzono.

— **Morderstwo.** W Dąbrowie górniczej pewien włościanin zgodził w zeszłym tygodniu do koni nieznanego sobie zupełnie parobka, dla spytawszy go nawet o nazwisko. We dwa dni po objęciu służby, służący ów zarznął nożem swego gospodarza i ukradłszy 150 rubli, zapadł jak kamień w wodzie. Sledztwo w toku.

— **Wysława kart pocztowych.** Z Warszawy donoszą: W dniu 1 grudnia w sobotę w wielkiej sali ratuszowej otwarto wystawę kart pocztowych. W sali ustawiono już 32 ekranów przeznaczonych dla pojedynczych zbiorów; każdy ekran pomieści 1000 kart.

11)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(Cordelia. „L'incompréhensible“).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Gdy adwokat z Benitą wrócili do pałacu, zastali pannę Hartmann niespokojną bardzo, ponieważ domyślała się, gdzie byli. Baldelli oświadczył, że jak tylko będzie w posiadaniu aktu wyznaczającego go na obrońcę Fryderyka, natychmiast pojedzie do niego. Benita prosiła go, żeby poszedł zaraz jutro, i powiedział mu, żeby miał dobrą otuchę, bo oni myślą ciągle o nim.

— A potem przyjdzie pan do nas powiedzieć, co się z nim dzieje — dodała.

— I przyniosę nazwiska osób, z którymi znajdował się tej nocy, a pani weźmie się do dzieła.

Benita zwróciła się do Zofii, opowiadając jej o co chodzi i wyraziła nadzieję, że towarzyska dopomoże jej w tem przedsięwzięciu.

— To mi się podoba — rzekła panna Hartmann — to jakby plan bitwy: pan jest generałem, a my słuchamy rozkazów pana i mamy nadzieję wygranej.

Adwokat zabierał się do odejścia. Benita go zatrzymała, mówiąc, że jeżeli miałaby potrzebę z nią się zobaczyć, bywa zawsze wieczorami w domu.

— Nie zapomnę o tem — odrzekł. — Jeżelibym nawet nie miał nie ważnego do powiedzenia, miło mi będzie porozmawiać kilka chwil z panią. A więc — do przedkierowidzenia!

— Jaki sympatyczny! — zawołała Benita, załdwię drzwie się za nią zamknęły.

— Tak, bardzo miły — odrzekła panna Hartmann.

I nagle Benita zapalając się swoim zwyczajem zaczęła o nim opowiadać, że potrzeba posłuszyć jak on mówi, żeby poznać co to za człowiek! Trudno nie przyznać mu słuszności, gdy zaczyna tak przekonywująco przemawiać. Wrażliwa natura Benity łatwo przerzuciła się ze zwątpienia do nadziei; a w tej chwili młoda dziewczyna prawie pewną była, że Fryderyk rychło uwolniony zostanie i nie chciała słuchać przedstawień rozropnej panny Hartmann, która chłodziła ten zapal obawiając się, że później jej wychowanka tem gorzej każdy zawód odczuje.

IX.

Wyszedłszy z pałacu d'Altavilla, adwokat Baldelli stał przez chwilę nie wiedząc co ma z sobą zrobić; całkiem miał wrażenie jakby się obudził ze snu i czuł potrzebę wrócić do równowagi.

Nie chcąc zwracać na siebie uwagi przechodniów, poszedł zwolna ku zatoce, głęboko zamysłony.

Wizyta w pałacu d'Altavilla uczyniła na nim wrażenie, którego nigdy nie doświadczył. Widział ciągle przed sobą śliczną panienkę, dziecko prawie, siedzącą przy stole, oświetloną płomieniem lampy z przysłonką różową, widział ją cudownie piękną, dystyngowaną, pośród wyrafinowanego zbytku wytworzonego

sztuką i fantazyą. Słyszał brzmienie tego głosu, którym odkrywała przed nim tajemnice swojej duszy i o pomoc go prosiła; a potem fantastyczna przechadzka do lasu, tragiczna scena zabójstwa, opowiedziana przez młodą dziewczynę, jej wzruszenie, dotknięcie tej ręki delikatnej i wszystko co się działo w tym przeciągu czasu, wszystko to zdawało mu się jakby nieprawdopodobieństwem. A co jeszcze było dziwniejsze, że wcale nie mógł myśleć o czem innem i czuł, że od tej chwili zmiana jakaś zaszła w całej jego istocie.

Czy być może, aby ta młoda dziewczyna tak mu w głowie zawróciła? — myślał chodząc bez celu. — Niepodobna! pochodziło to zapewne po prostu tylko z zadziwienia, gdyż spodziewał się zastać księcia samego, a nie jego córkę. To tylko przejściowe wrażenie, które przysnie jak ogień sztuczny. Lepiej o tem nie myśleć.

Daremnie jednak starał się myśl skierować na co innego, wracała uparcie do pałacu d'Altavilla i do młodej jego mieszkanki.

Baldelli miał dotychczas jeden tylko cel w życiu, do którego dążył, skupiając wszystkie siły. Pragnął wynieść się po nad mierność, w której znajdował się urodzeniem i stanowiskiem swojej rodziny, chciał nie tylko żeby nazwisko jego stało się sławnem, ale chciał zdobyć taki majątek, żeby był w stanie zadowolnić wszystkie swoje pragnienia i żyć w eleganckim i dystyngowanym towarzystwie.

Z natury posiadał głos piękny; przyuczył się nadawać temu głosowi umiętne brzmienia, stosownie do słów, któremi tłumy miał porywać. Przez długie lata oddawał się z zapałem naukom, odmawiając sobie wszelkich rozrywek.

Młody i nader sympatyczny, pozwałal sobie tylko na przelotne miłości, w których ani serce nie gra roli, ani umysł się nie męci i trzymał się zdala od kobiet, które uważał za najpiękniejsze spośród ludzkich stworzeń, ale które mogły zaszkodzić w życiu młodemu człowiekowi, mającemu za cel zdobyć sławę i majątku.

— Śpiew syreny nie zatrzyma mnie na mojej drodze! — mawiał do swoich znajomych i przechodził obok tych pokus, jak obok zamkniętego ogrodu, nie zrywając żadnego kwiatka, pewny siebie i dumny z mocy, jaką miał nad sobą.

A przecież, znając siebie dobrze, nie ukrywał przed sobą, że Benita d'Altavilla wrażeń na nim uczyniła.

Chciał sam siebie, że interesuje się osobą, która nosi w sercu nie tylko swego zmarłego poetę, ale żywego kuzyna i nie uważa go za nie innego tylko za instrument, który ma jej służyć do pomśzczenia jednego a uratowania drugiego. Tem lepiej! powinienem wziąć sobie za punkt honoru zaśluzić przynajmniej na jej wdzięczność, a to już wiele znaczy.

I myślał sobie, że mu wystarczy powinno, że często będzie mógł być u niej, poznawać ją coraz lepiej, być jej doradcą i przyjacielem; tak, stosunek ich będzie czysto przyjacielski i takim zostać musi. Uspokojony temi myślami wrócił do domu i postanawiając sobie, że wyteży wszystkie siły i całą swoją inteligencyę na wygranie tej sprawy, wziął się do czytania wszystkich dzienników, w których były wzmianki o zabójstwie Ram-baldiego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Międzynarodowy kongres gospodarstwa rybnego** odbędzie się w r. 1902 w Petersburgu. Niedawno w petersburskim Towarzystwie gospodarstwa rybnego podniesiono projekt urządzenia na czas kongresu takiej samej panometry, jaka przyciągała tłumy publiczności na wystawie paryskiej, a mianowicie przedstawiać za pomocą kinematografu szereg ruchomych obrazów wszystkich osobliwości gospodarstwa rybnego.

— **Raptularz kieszonkowy na rok 1901** ukazał się nakładem *Smigusa*. Jest to elegancka mała książeczka, a raczej cztery takie książeczki (na każdy kwartał przeznaczony jest osobny zeszytek) stanowiące kalendarzyk i notatnik zarazem. Na każdy dzień roku przeznaczona jest osobna rubryka, zawierająca oprócz zwykłych dat kalendarzowych i wykazu przypadających w tym dniu dni uroczonych rozmaitych łopadów, także sporo miejsca na notatki i uwagi. Nadto, na końcu każdego zeszytku dołączona jest osobna kartka na adresy.

Raptularzyk powyższy zastosowany jest wybornie do potrzeb wszystkich inteligentnych warstw naszego społeczeństwa, znakomite zwłaszcza usługi świadczyć może ludziom zmuszonym o wielu rzeczach pamiętać i z tego powodu ciągle robi notatki, jak adwokatom, kupcom, lekarzom, urzędnikom sądowym i t. d., powinien też rozpowszechnić się szeroko, tem bardziej, że cena jego jest bardzo niska. Wszystkie cztery zeszytki razem kosztują 35 ct. (z przesyłką pocztową 40 ct.).

— **Okrutna macocha.** We wsi Długiegi tuż pod Koninem, w lasach, należących do dóbr Gosławice, od lat kilkunastu zamieszkuje borowy S, którego żona umarła w zeszłym roku, pozostawiając trójce dzieci. Najmłodsza z nich dziewczynka, zaledwie czteroletnia, rozpaczała bardzo po matce. Na pogrzebie wszyscy obecni rozrzewnieni byli żalem dziecka, wołającego z płaczem: „Nie zakupicie mi mamy! Nie sypcie ziemi na jej oczka złote!“

Borowy wkrótce ożenił się powtórnie i od tam zaczęło się dla maleństwa życie straszne. Wyrodną macocha pastwiła się nad biedną sierotą najokropniej i w końcu uknuła plan zbrodni, by pozbyć się niepotrzebnego ciężaru i kłopotu. W tym celu dała dziecku parę groszy, by nie płakało, i wyprowadziła za rączkę do studni za domem, obiecując pokazać bardzo ładnego ptaszka. Gdy dziewczyna pochyliła się, aby zobaczyć ptaszka, macocha chwyciła ją za nóżki i wrzuciła do głębokiej studni. Dziecko, padając, uchwyciło się rączką za sterzący kołek cembrowiny, chroniąc się od niechybnej natychmiastowej śmierci. Macocha jaknajspokojniej wróciła do domu, oddając się domowym zajęciom. Za chwilę obok studni przechodziła kobieta z sąsiedniej wsi, i usłyszawszy płacz dziecka w studni, zawołała ludzi, którzy wydobyli nieszczęśliwą ofiarę. Dziecko jednak nie przestawało zanosić się od płaczu, nie pozwalając się dotknąć nikomu. Na pytania, co mu jest, odpowiedziało, iż macocha, zanim wrzuciła je do studni, po wbiła mu w oba boczki i plecki „żelazne kołeczki“. Wezwany natychmiast lekarz rzeczywiście wydobył aż 5 gwoździ, powbijanych w ciało biednej dziewczyny. Nie ma nadziei utrzymania przy życiu ofiary okrucieństwa macochy.

— **Niezwykła fundacya.** Zmarły niedawno na Korfu filantrop grecki pozostawił w testamencie znaczną sumę na fundacyę, zupełnie nowego rodzaju. Jest to loterya, której numery przedstawiają ubogie młode dziewczęta, cieszące się nieposzlakowaną opinią. Te, których numery zostaną wyciągnięte, otrzymują posag. Komitet, na którego czele stoi arcybiskup wyspy, winien co rok ogłaszać w gazetach, ile kandydatki może pozyskać numery. Przed udzieleniem ich starającym się, komitet zasięga o kandydatkach szczegółowych wiadomości.

— **Amator guzików.** Jeden z miłośników Warszawy niejaki p. W. od lat kilku zbiera guziki. Zbiór jego doszedł już do kilkuset sztuk. Pan W. zbiera wszelkiego rodzaju guziki, n mianowicie od mundurów wojskowych, ubrań cywilnych damskich i męskich, sukman obłopskich i t. d. W kolekcji tej znajdują się wzory guzików prawie wszystkich wojsk europejskich, nie brak też i amerykańskich. Każdego gatunku p. W. posiada po dwa guziki, gdyż jeden zbiór zamierza ofiarować do jakiegoś Muzeum. Rodzina p. W. niechętnie patrzy na to zamiłowanie, czy manię, gdyż sprowadzanie guzików z zagranicy i urządzenie gablotek sporo kosztuje, a jak zapewnia właściciel zbioru, jeszcze mu daleko do zebrania guzików z... całego świata!

— **Zatopiony skarb.** Dzienniki atentańskie donoszą, że poławiacze gąbek odkryli w głębi morza, pomiędzy Cyterą a zatoką Maléa, duży zbiór posągów marmurowych i bronzowych, tak ciężkich, że nie mogli wydobyć ich na powierzchnię. Znajdują się podobno na głębokości 35 metrów. Jako dowód wiarygodności twierdzenia, nurkowie przestali p. Oikonomosowi, profesorowi archeologii w Atenach, rękę brzoźną, którą zdołali wyciągnąć. Obiecują za wywołanie opłatą wskazać miejsce, gdzie leży skarb. Minister marynarki Buduris zamierza posłać tam mały okrętek wojenny z potrzebnymi przyrządami. Rząd gotów dać nurkom sumę, równą się trzeciej części szacunku posągów. Uczni przypuszczają, że w miejscu tem zatonął

jakis okręt rzymski z artystycznymi zabytkami Grecyi.

— **Muzeum zdrowia ludowego.** Towarzystwo opieki nad zdrowiem ludowym postanowiło urządzać w Petersburgu stałe muzeum z przedmiotów wystawionych w roku bieżącym na wystawie paryskiej i nagrodzonych złotym medalem, które zostaną sprowadzone tu z Paryża w styczniu r. p. W muzeum urządzone będą od czasu do czasu odczyty publiczne z higieny, balneologii, statystyki lekarskiej i t. p. przedmiotów, mających styczność z zadaniami Towarzystwa.

— **Olbrzymie słońce elektryczne** ma stanowić *clou* wystawy panamerykańskiej w Buffalo, która trwać będzie od maja do listopada w roku przyszłym. Elektrycy amerykańscy zamierzają przy pomocy prądu elektrycznego rozgrzać do białości wielką płytę węglową, i obliczyli, że potrzeba im będzie w tym celu siły 20.000 koni, której zapożyczą od wodospadów Niagary.

— **Niepospolity dar** otrzymało stowarzyszenie chirurgów londyńskich do swego muzeum. Jest to skrzynka szklana, pełna przedmiotów, znalezionych w żołądku żyjącej dotąd 10-letniej dziewczynki. Przed kilku miesiącami przyprowadzono tę dziewczynkę do szpitala; cierpiała na ogólne osłabienie, młodości i wymioty. Lekarze nie mogli zbadać przyczyny choroby, aż pewnego dnia znaleźli w wymiotach gwoździ długości 1 5/8 cala. Dziewczynka, pytana, przynosiła się wreszcie, że połknęła jeszcze pięć innych gwoździ. Jakkolwiek stan dziecka był groźny, lekarze zdecydowali się dokonać operacji rozcięcia żołądka i, ku wielkiemu zdumieniu, znaleźli 42 gwoździ żelaznych, 93 śrubek mosiężnych i żelaznych od 1/4 do 1 c. długości, 12 wielkich gwoździ, kilka gwoździ z mosiężnymi łebkami, 3 spinki, jedną agrafkę, oraz kilka igieł. Następnego dnia po operacji w wymiotach dziewczynki znalazły się jeszcze trzy gwoździe i 2 śrubki, trzeciego dnia stalówka, a w przeciągu miesiąca — 30 gwoździ, 8 śrubek i jedna stalówka, czyli razem 200 przedmiotów, które połknęła w ciągu 8 miesięcy. Dziewczynka, dzięki troskliwej opiece lekarskiej, przyszła do zdrowia. *Se non e vero...*

— **Żywcem pogrzebaną.** Istnieje w Indvach podanie, że trędowaci dając się żywcem pogrzebać, mogą tym jedynie sposobem zabezpieczyć innych od zarazy. Przed niedawnym czasem żona ogrodnika w okręgu Rurkhi, uległszy trądowi, postanowiła poświęcić się dla uratowania dzieci swoich od strasznej choroby. W tym celu wykopała głęboki rów i stanawszy w nim, mężowi, któremu pomagało czterech sąsiadów, rozkazała zasypać się ziemią tak, że po dłuższej chwili maleńki tylko kopczyk, pokryty u wierchołka wyróconym dzbankiem, pozostał jedynym śladem nieszczęsnej ofiary. Liczne pielgrzymki kobiet ciągną do owej mogiły, składając na niej dary i kwiaty dla uczczenia pamięci zmarłej. Wspólników straszliwej, lubo z przyzwoleniem ofiary spełnionej zbrodni, sąd skazał na dożywotnie więzienie; ludzie ci jednak zrozumieć nie mogą, za co mają być karani, skoro w ich przekonaniu, dokonany czynem zasłużyli raczej na nagrodę, niż na karę.

Notatki literacko-artystyczne

Z teatru. Dyrygent opery lwowskiej p. Ludwik Czelański wystosował wczoraj do dyrektora p. Pawlikowskiego następujące pismo:

„Wobec ekscesów zasłanych na ostatnich przedstawieniach operowych i wobec demonstracji przeciwko mnie, jako kierownikowi opery aranżowanych, nie poczuwając się do winy, a nie chcąc w tym przybytku polskiej sztuki, którą WPan dyrektor tak ukochał, a którą i ja kochać się nauczyłem, być przyczyną rozterek i za ciężką mi pracę odbierać objawy niechęci i nieufności, upraszam niniejszem WPana dyrektora o zwolnienie mnie z zajmowanego dotąd stanowiska. Zapewniam, że wynoszę ztąd najmiłsze wspomnienia i głęboki szacunek dla osoby WPana dyrektora i jego genialnej artystycznej działalności i kreślę się z prawdziwym poważaniem Ludwik Czelański“.

Konflikt między dyr. Czelańskim a p. Myszugą wywołany został ostatecznie, jak wiadomo, zarządzeniem dyrektora teatru, zakazującym wszelkich bisowań w operze. Stosunki jednak pomiędzy tymi panami — jak to dowiadujemy się z kompetentnego źródła — od dawna były już zaostrzone a to z tego powodu, iż p. Czelański, wypełniając zarządzenia dyrektora, domagał się, aby p. Myszuga uczył się nowych partij operowych, lub też w dawnych zmienił obcy tekst na polski. Te życzenia p. Myszuga przyjmował niechętnie, a często ich nienwzględnie, jak n. p. w „Cyruliku sewilskim“, śpiewając po włosku. To zaostrzenie się stosunków doszło wreszcie do szczytu wskutek niedozwolenia bisowania w „Halce“ i wybuchł konflikt, który dyrekcya — jak w komunikacie swym oświadcza — będzie się starała załagodzić.

Nie wątpimy, że to się powiedzie i z żywą jak zawsze przyjemnością słuchać będziemy pięknego śpiewu p. Myszugi, lecz zarazem wy-

rażamy z naszej strony gorące życzenie, aby batura pozostała w ręku p. Czelańskiego, który złożył dowody nie tylko niepospolitego zwałstwa, ale zapału i zamiłowania sztuki. O te przymioty w dyrygencie opery nie łatwo, one zaś tylko w połączeniu stanowią o prawdziwym artystycznym kierunku, który zmierzając do wytkniętego celu, do osiągnięcia wyżyn sztuki, musi być stanowczym. Pod względem artystycznym „bisowanie“ jest niedopuszczalne; nie można go tylko ograniczyć lub w zasadzie czynić wyjątków dla tej lub innej arii, dla tego lub innego artysty — bo wobec rozmaitych gustów publiczności, sama zasada w takim razie utrzymywałaby się nie dała, a takie wyjątki prowadziłyby musiały do niustajających konfliktów.

Spodziewamy się więc, że Dyrekcya teatru z całą energią utrzyma swoje rozumne zarządzenia, wraz z konieczną zasadą karności, która zwłaszcza w sferach teatralnych jest podstawą i warunkiem powodzenia. Na tym gruncie załagodzenie obecnego konfliktu będzie niewątpliwie szczerem i trwałem, czego dla dobra sceny naszej gorąco pragniemy.

Konkurs artystyczny. Bank austro-węgierski rozpiął konkurs na projekty banknotów wyższej kategorii (powyżej 100 K.). Nagród przeznaczono cztery: 2000, 1000, 800 i 400 K. Ponadto ten malarz, którego projekt użytym będzie do sporządzenia banknotów, otrzyma 4000 K. Jury, zostające pod przewodnictwem gubernatora Banku austro-węgierskiego JE. dr. Bilińskiego, tworzyć będą wyżsi urzędnicy dyrektury Banku i artyści-malarze: Benzur i Keleti (Budapeszt), Bukowacz (Zagrzeb), Fałat (Kraków), Hynaich (Praga), Eder, Klimt i Weyr (Wiedeń).

Blizszych szczegółów zasięgnąć między innymi można w filach Banku austro-węgierskiego we Lwowie i w Krakowie.

Z Tow. sztuk pięknych. Wczoraj na posiedzeniu dyrekcji Tow. sztuk pięknych, przewodniczący p. Łoziński odczytał pismo od krakowskiego Stowarzyszenia artystów p. t.: „Sztuka“, którego prezesem jest znakomity malarz p. Józef Mehoffer. Proponuje ono urządzenie w lokalu Towarzystwa wystawy dzieł swoich członków.

Dyrekcya jednogłośnie z radością przyjęła do wiadomości propozycję i uchwaliła zgodzić się na tę specjalną wystawę, która odbędzie się w lutym i marcu i niezawadnie obudzi najżywsze zajęcie w naszych kołach artystycznych.

Przedtem, bo już przed świętami Bożego Narodzenia otwartą zostanie ciekawa wystawa szkiców, urządzona wspólnie przez Tow. sztuk pięknych i Stowarzyszenie p. t.: „Związek artystów i architektów“. Wystawa ta zapowiada się bardzo świetnie i okazale.

„**Quo vadis**“. Znany autor dramatyczny E. Moreau — jak donosi *Figaro* — bawi obecnie w Cannes, gdzie kończy dramat „Quo vadis“, który zostanie odegrany w teatrze St. Martin. Autor wnieć i prawie niewolniczo trzyma się powieści Sienkiewicza, jedynie postać Popei zostanie na scenie więcej rozwinięta. „Quo vadis“ będzie mieć 10 obrazów, a dekoracje zostały powierzone najznakomitszymu artyście. Dyrektor teatru Hertz udał się do Cannes, celem naradzenia się z autorem nad szczegółami wystawy i obsadzeniem sztuki, która, zdaniem dzienników, stanie się najważniejszym teatralnym wypadkiem sezonu.

Michał Żmigrodzki wydał w Krakowie „Krótki zarys historii sztuki“. Miał to być podręcznik, wykonujący znaczną w naszej literaturze lukę, zdaniem jednak fachowej krytyki książka niezupełnie odpowiedziała przywiązywany do jej ukazania się nadziejom. Dotychczas wyszły „Krótkiego zarysu“ trzy części; ostatnia kładzie się w najbliższych tygodniach; wtedy też poświęcimy pracy p. Żmigrodzkiego obszerniejszą ocenę.

Oskar Wilde, głośny autor dramatyczny angielski, a głośniejszy jeszcze bohater procesu, w którym został skazany za przestępstwo przeciw obyczajności na 2 lata więzienia, umarł w tych dniach w Paryżu w 44 roku życia. Zmarły należał do grupy młodej Anglii, w której dzięki talentowi zajął wybitne miejsce. Napisał on kilka sztuk, z których niektóre, jak n. p. „Wachlarz lady Windermere“, cieszyły się wielkim na scenie powodzeniem. Po odsiedzeniu kary, przebywał przeważnie zagranicą, zwłaszcza w Paryżu, gdzie go niespodziewanie i nagle doświadczył śmierć, zamykającą się pełną kontrastem, światła i cieni, talentu i słabości egzystencyj.

„**Królowe-Bajkę**“ p. Maryana Tatarkiewicza odegrano w rozmaitościach w Warszawie. Po skończeniu sztuki publiczność wywołała kilkakrotnie młodego autora, gorącymi nagradzając go oklaskami.

Cała prasa z uznaniem wyraża się o poetycznym utworze, który został wybornie odegrany.

Z nakładów księgarni „Spółki wydawniczej polskiej“ w Krakowie. O pierwszym tomiem znakomitych mów Juliana Dunajewskiego wspominaliśmy na tem miejscu dawniej. Obecnie prof. krakowskiego Uniwersytetu, dr. W. L. Jaworski przetłumaczył, objaśnił i wydał tom drugi mów znakomitego męża stanu wygłoszonych przy rozmaitych ważnych okolicznościach w Radzie państwa, w epoce, kiedy Julian Dunajewski piastował godność Ministra skarbu. W tomie drugim znalazło się 63 przemówień z lat 1880—1890 włącznie. Za zezwoleniem autora opuszczono w wydawnictwie jedynie mowy wygłoszone przy sposobności przedkładania corocznych preliminarzy i ustaw finansowych, o ile zawierały wyłącznie liczby i porównania z latami ubiegłymi. O wartości ogromnej wydawnictwa mówić chyba tym razem zbyteczne.

— W bardzo gustowne zewnętrzne szaty przybrano cenną pracę ks. prof. Stanisława Spisa p. t. „Rozprawa egzegetyczna o pokusach Chrystusa Pana“, Autor dedykował ją Uniwersytetowi Jagiellońskiemu, na którego katedrze od tylu lat sam z pożytkiem pracuje.

— O rozprawce dr. Tadeusza Wiśniewskiego „Szkic geologiczny Krakowa i jego okolic“ wspominaliśmy, pisząc o jubileuszowym tomie „Kosmosu“. Obecnie dodać jeno możemy, że studjum to ukazało się w osobnej odbitce.

— Fryderyk Lachner ogłosił pracę na czasie p. t. „Ornament roślinny w sztuce współczesnej, zastosowanej do przemysłu“.

— Dr. Jan Roszkowski zestawił „Katalog zbiorów Kopernikańskich w Muzeum narodowym w Rapperswylu“, poprzedzając sam spis słowem wstępem. Jest to również odbitka z „Kosmosu“.

W wiedeńskim Künstlerhausie odbyło się w sobotę wobec zaproszonych gości otwarcie specjalnej wystawy artystów czeskich. Na otwarcie przybyli między innymi b. Minister dr. Kaizl, P. Minister dr. Rezek, a w zastępstwie nieobecnego P. Ministra dr. Hartla szef sekcji Stadler. Wystawa jest bardzo bogatą i mieści wiele pięknych rzeczy.

Dr. Karola Lemkego, profesora szkoły sztuk pięknych w Amsterdamie — „Estetyka“ ukazała się w doskonałym przekładzie p. Bronisława Zawadzkiego już w trzecim wydaniu, nakładem lwowskiej firmy księgarskiej Gnbyrnowicza i Schmidta. Przed paru tygodniami zapowiedzieliśmy zjawienie się nowej edycji tego wielkiej wartości dzieła. Dzisiaj stwierdzić tylko możemy, że tłumacz poprzedniego wydania poddał gruntownej i ścisłej rewizji, że szczegółowi-j dział polski, nas specjalnie interesujący, znacznie pomnożył i uzupełnił, włączając weń ostatnie lata polskiej twórczości artystycznej.

Przekład p. Zawadzkiego zwał się wśród poważnych krytyków wyrazy wielkiego uznania, a o wartości rzetelnej samego dzieła dodawać zbyteczne. Tekst ozdobnie i z pełnym smakiem wydane go uzupełniają liczne ilustracje. Z rzeczy polskich znajdujemy tutaj: Godebskiego „Pomnik Mikołaja Kopernika w Krakowie“, Wita Stwosza „Wielki ołtarz w kościele N. P. Maryi“, Krudowskiego „Powrót z Golgoty“, Gottlieba „Szajlok i Jessyka“, Sinlera „Zgon Barbary“, Stemiradzkiego „Elegia“, Matejki „Kazanie Skargi“, Brandta „Powitanie stepu“, Pochwalskiego „Portret Sienkiewicza“, Stachiewicza „Ucieczka grzesznika“, Żmurki „Pieśń wieczorna“ i Gersona „Dwór Kazimierza Sprawiedliwego“.

„**Zaczarowane koło**“ — operą. Jeden z znanych rosyjskich kompozytorów prof. Rimskij-Korsakow w ciągu kilku ostatnich lat zajmował się zbieraniem polskich pieśni i melodii ludowych oraz wogóle studiował polską muzykę. Obecnie w kołach teatralnych mówią, że p. Rimskij-Korsakow pisze nową operę. Jako temat wybrał sobie baśń dramatyczną Lucyana Rydla „Zaczarowane koło“. Libretto pisze znany tłumacz polskich utworów na język rosyjski, p. Kalinowski.

„**Blagierzy**“. Nowa komedia Bałuckiego przedstawiona w Krakowie, nie doznała powodzenia. Prasa krakowska — zwłaszcza p. Lucyan Rydel w *Czasie* — ujemnie wyraża się o najnowszej sztuce popularnego autora.

Nowa powieść Bourgeta p. t.: „Le faul-tôme“, ukazała się w najnowszym zeszycie *Revue des deux Mondes*.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek „Rigoletto“, opera w 3 aktach Verdi'ego. Debiut p. Ludwika Marek w partyi Gildy; partję trefnisa śpiewać będzie p. Szymański.

We środę po raz pierwszy „Czerwona to-ga“, sztuka w 4 aktach M. Brieux'a.

We czwartek po raz pierwszy: „W studni“, opera komiczna w 1 akcie K. Saby, muzyka W. Blodeka. — „Mąż od biedy“, komedia w 1 akcie Józefa Bliźnińskiego — i „We-

sele przy latarniach*, operetka w 1 akcie J. Offenbacha.

W piątek po raz drugi „Czerwona toga“, sztuka w 4 aktach M. Brieux.

JE. P. Minister oświaty dr. Hartel we Lwowie.

P. Wiceprezydent krajowej Rady szkolnej dr. Michał Bobrzyński przedstawił JE. Panu Ministrowi wczoraj o 6 po południu członków, referentów i urzędników krajowej Rady szkolnej, krajowych inspektorów szkolnych i dyrektorów wszystkich szkół średnich we Lwowie. JE. Pan Minister rozmawiał ze wszystkimi przedstawionymi sobie, przyczem omawiano zwłaszcza trudności co do pomieszczenia szkół średnich; JE. P. Minister mógł przy tej sposobności zapowiedzieć rychłe polepszenie warunków pomieszczenia lwowskich szkół średnich. P. Minister skorzystał zarazem ze sposobności, aby poinformować się co do rozmaitych kwestyj z zakresu szkolnictwa oraz co do stosunków nauczycieli szkół średnich, zwłaszcza zaś także nauczycieli szkół ludowych.

JE. dr. Hartel zawiadomił zarazem P. Wiceprezidenta dr. Bobrzyńskiego, że wszystkie bardzo rozległe wnioski, czynione przez Radę szkolną kraj. co do posunięcia profesorów szkół średnich do wyższych klas rangi, zostały przyjęte.

Następnie przybył prezydent miasta Lwowa dr. Małachowski wraz z członkami miejskiej Rady szkolnej okręgowej, z którymi JE. Pan Minister omawiał zamiar założenia wyższej szkoły żeńskiej we Lwowie.

O godz. 7 przybył Prorektor Uniwersytetu prof. Dr. Abraham wraz z dziekanami, oraz rektor Politechniki dr. Niementowski, również z dziekanami wydziałów. Pan Minister zapowiedział reprezentantom, że odwiedzi Uniwersytet i Politechnikę, ażeby na podstawie oglądnięcia budynków na miejscu, omówić poruszone przez deputację kwestye rozszerzenia budowy zakładów.

Pomijając innymi przyjął jeszcze Pan Minister rektora Akademii weterynaryjnej dr. Szpilmana, radcę Namiestnictwa Korzeniowskiego, radcę Dworu dr. Kadyiego oraz kilka osób w sprawach prywatnych.

W końcu przyjął JE. Pan Minister na życzenie rektora deputację trzech słuchaczy Politechniki lwowskiej, którzy wręczyli JE. memoriał tyczący się demonstracji, jakie miały miejsce w ostatnich czasach, a usiłujący usprawiedliwić postępowanie młodzieży.

Pan Minister zapowiedział deputacji sumienne zbadanie ich prośby, zaznaczył jednak, że pierwszym obowiązkiem studentów musi być uszanowanie i utrzymanie nie naruszoną powagi Rektora i profesorów. Gdyby te niemożliwe stosunki na Politechnice się nie zmieniły, a postępowanie studentów nie stało się rozważne, wówczas nie tylko powaga, lecz nawet egzystencja Politechniki byłaby bardzo zagrożona. P. Minister zalecił członkom deputacji, ażeby na towarzyszy swych oddziaływali w duchu uspokajającym i pojednawczym.

Po audyencyach, o godzinie pół do 9 wieczorem, przybył JE. P. Minister w towarzystwie JE. P. Namiestnika do nowego teatru miejskiego, a oglądając klatkę schodową i foyer, przez dłuższy czas pozostał wraz z P. Namiestnikiem w loży Cesarskiej przypatrując się przedstawieniu.

Około godziny pół do 10 udał się P. Minister wraz z P. Namiestnikiem na wieczór do P. Wiceprezidenta krajowej Rady szkolnej dr. Bobrzyńskiego i jego małżonki. U PP. Wiceprezydentostwa zebrało się kilkadziesiąt osób, najpierwszych dostojników kraju oraz przedstawicieli świata urzędowego, naukowego i profesorskiego. Oprócz wymienionych wyżej Pana Ministra i Pana Namiestnika byli między innymi: Ich Eksc. ks. Arcybiskup Issakowicz, b. Minister baron Loeb, Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, komenderujący generał broni Fiedler i Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Tehorznicki; Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl; Wiceprezydent kraj. Dyrekcji skarbu dr. Witold Korytowski; kurator ks. Andrzej Lubomirski, zastępca jego dr. Antoni Malecki, ks. mitrat Bielecki, gen. por. Panatowski; radcy Dworu: Gustaw Mauthner, Krzeczowski i Jan Franke; radcy Namiestnictwa Adam Krechowicki i Ignacy Korzeniowski; referenci Rady szkolnej kraj. radcy Namiestnictwa pp. Nikołaj Poradowski, Ignacy Dembowski Antoni Reiner i starosta Pierożyński; starosta Wacław Zaleski; kraj. inspektorowie szkolni: Bolesław Baranowski, dr. L. German, Emanuel Dworski, Ludwik Dziedziński, Mieczysław Zaleski. Prezydent miasta dr. Godzimir Małachowski; członek krajowej Rady szkolnej ks. Biliński; towarzyszący JE. P. Ministrowi wicesekretarz ministerjalny p. Hervay v. Kirchberg, liczenie reprezentowany świat profesorski, w szczególności: urzędujący prorektor Uniwersytetu prof. Abraham i nowoobрани rektor prof. Kruczkiewicz, tudzież profesowie:

radcy Dworu Tadeusz Pilat i Ludwik Cwikliński, oraz: ks. Komarnicki, dr. Ciesielski, dr. Bołoz Antoniewicz, dr. Twardowski, dr. Mars, dr. Antoni Gluziński, dr. Dembiński, rektor Politechniki dr. Niementowski z profesorami: Skibińskim, Niedźwiedzim i Syroczyńskim; rektor Akademii Weterynaryj dr. Szpilman; dyrektor szkoły przemysłowej radca Gorgolewski; dyrektor szkoły realnej radca Gerstmann i dyrektorowie gimnazyów: Biesiadzki, Wolff, Próchnicki, Kozioł i Charkiewicz, tudzież kierownicy filij gimnazyów: pp. Rawer, Danysz, Lityński; dyrektor szkoły handlowej Pawłowski, dyr. Seminarium naucz. żeńskiego Zubczewski, zastępca dyrektora Seminarium męskiego ks. Walenty Wolez i wielu innych.

Po wyczerpanej kolacji, ożywna pogadanka połączyła całe towarzystwo, a świetne przyjęcie, podniecające niezrównaną przejętością pani domu i gospodarza, przeciągnęło się do późnej godziny. JE. Pan Minister miał sposobność rozmawiać niemal ze wszystkimi uczestnikami zebrania i informować się w wielu sprawach z dziedziny naszego życia naukowego i szkolnego.

Dzisiaj przed południem JE. P. Minister zwiedzał w towarzystwie P. Wiceprezidenta Rady szkolnej krajowej dr. Michała Bobrzyńskiego główniejsze zakłady naukowe, kościoły, muzea i budynki szkół średnich i ludowych w naszym mieście. Między innymi zwiedził JE. Pan Minister Uniwersytet, Politechnikę, oglądając budynek IV. gimnazjum, miejsce pod budowę dla I. gimnazjum i katedrę św. Jura. Następnie po krótkim pobycie w gmachu sejmowym, gdzie Pan Minister złożył wizytę JE. P. Marszałkowi krajowemu hr. Badenemu, zabawił dłuższy czas w zakładzie im. Ossolińskich. Po obejrzeniu budynku seminarium nauczycielskiego męskiego, był obecnym JE. P. Minister około pół godziny na poranku urządzonym ku czci Adama Mickiewicza przez młodzież gimnazjum Franciszka Józefa. Z kolei zwiedził P. Minister szkołę ludową im. Mickiewicza, oglądając z zewnątrz budynek państwowej szkoły przemysłowej i budujący się właśnie gmach muzeum przemysłowego, tudzież Dom Narodny, w którym mieści się obecnie gimnazjum akademickie. Z wielkiem zainteresowaniem zwiedzał następnie P. Minister muzeum im. Dzieduszyckich, rzym. kat. kościół archikatedralny, kościół OO. Dominikanów i Wołoską cerkiew. W wędrowce po kościołach towarzyszył JE. P. Ministrowi prof. tutejszego Uniwersytetu dr. Jan Bołoz Antoniewicz, wskazując przedmioty zastępujące na szczególniejszą uwagę. Po oglądnięciu z zewnątrz budynku II. gimnazjum (niemieckiego) i budynku, w którym mieści się filia V. gimnazjum zwiedzał JE. P. Minister budynki i zakłady wydziału medycznego, poczem o godz. 1 w południe powrócił do pałacu namiestnikowskiego.

Obszerniejsze sprawozdanie z pobytu JE. P. Ministra dr. Hartla w powyżej wymienionych instytucjach naukowych i kościołach podamy w numerze jutrzejszym *Gazety Lwowskiej*.

Po objeździe u Pana Namiestnika, Pan Minister wraz z P. Namiestnikiem udali się na dworzec, skąd odjechali po południowym pociągiem pospiesznym do Krakowa, gdzie jutro odbędzie się uroczystość otwarcia Akademii sztuk pięknych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Austriackie wystawy handlowe urządzone będą w przyszłym roku w Kopenhadze i Sztokholmie, staraniem Związku eksporterów austriackich. W Kopenhadze zostanie taka wystawa otwartą w kwietniu, w Sztokholmie zaś w sierpniu.

Wiedeń, 4 grudnia. (Telegram). Przedwodniczący stowarzyszenia rzeźników miał na placu targowym (Centralviehmarkt) do rzeźników mowę, w której ogłosił zakończenie bojkotu i wezwał ich do tego, żeby już czynili zakupy. — Prezes stowarzyszenia masarzy nazwał to złamaniem umowy z dnia poprzedniego, zaważwał jednak również ze swej strony masarzy do czynienia zakupów.

Z kompetentnej strony pochodzący komunikat wskazuje na to, że Rząd w sprawie organizacji uwzględnił zawsze interesa rzeźników i zaznacza, że rzeźnicy lekceważą zupełnie swą funkcję publiczną, a z tego powodu nie oceniają należycie także intencji rządu wobec nich. Wybranie przez rzeźników drogi gwałtownej jest krokiem nieodpowiednim do zmuszenia Rządu, iżby wniknął w żądania rzeźników, gdyż wobec takich zajęć zadaniem każdego Rządu byłoby postarać się o uregulowane zaopatrzenie Wiednia w mięso. W danym wypadku musiałby każdy Rząd poczynić odpowiednie zarządzenia, przyczem naturalnie nie mogło być mowy o uwzględnieniu specjalnym interesów rzeźników.

Wiedeń, 4 grudnia. (Telegram). Wczoraj zjawiła się deputacja rzeźników wiedeńskich u Namiestnika hr. Kielmansegga z prośbą o poparcie jej żądań, między któremi znajduje się: przeniesienie opłaty podatku konsumcyjnego na sprzedawcę bydła, otwarcie granicy rumuńskiej i t. d. Namiestnik hr. Kielmansegg oświadczył, że deputacja obrała nieszcześliwą porę do wystąpienia ze swojemi żądaniami. Deputacja chce po za obrębem ustaw niejako w drodze presji życzenia swoje przeprowadzić. Namiestnik zaznaczył, że nie ma pełnomocnictwa do złożenia merytorycznych oświadczeń, ostrzegając jednak rzeźników przed obroną taktyką (bojkotowania targu) i podniósł ponownie konieczność urzędzenia wielkich rzeźni. W końcu raz jeszcze zwrócił uwagę rzeźników, że żądania ich sprzeciwiają się obecnym przepisom targowym.

Wiener Alg. Ztg. donosi, że po przyjęciu deputacji u Namiestnika jakoteż u burmistrza Luegera, nastąpiło uspokojenie wśród rzeźników, którzy zaczęli też na nowo kupować bydło na targu wiedeńskim.

Wiedeń, 4 grudnia. Cukier (spokojnie). 25-40. Nafta niezmienniona. Spirytus 42-20. Tendencja słabsza.

Wiedeń, 4go grudnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na wiosnę 7-67 do 7-77. Pszenica na maj-czerwiec — do —. Zyto na wiosnę 7-61 do 7-62. Zyto na maj-czerwiec — do —. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 roku 5-22 do 5-23. Owies na jesień — do —. Owies na wiosnę 5-88 do 5-89. Rzepak na styczeń-luty — do —. Rzepak na sierpień-wrzesień 1901 r. — do —. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień — do —. Usposobienie: silne. Pogoda: zimno.

Budapeszt, 4go grudnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na kwiecień 7-47 do 7-48, pszenica na październik 7-65 do 7-66. Zyto na październik — do —. Zyto na kwiecień 7-18 do 7-19. Owies na październik — do —. Owies na kwiecień 5-57 do 6-58. Kukurudza na październik — do —. Kukurudza na maj 1901 r. 4-92 do 4-93. Rzepak na wrzesień — do —. Oferty na pszenicę: dobre. Chęć kupna: słaba. Usposobienie: pewne. Pogoda: piękna, zimno.

Berlin, 4go grudnia. Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 85-05, Spirytus 45-40.

Frankfurt, 4go grudnia. Austriackie Kredyty 212-40, Koleje państwowe —, Alpiny —, Disconto 180-30, Laura 204—, Montany —. Tendencja: —.

Paryż, 4go grudnia. Trzyprocentowa renta 101-57. Mąka 26—.

Gleńda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 25-50 do 25-60, loco Ołomuniec 23-95 do 24-05, loco Berno-Wiedeń 23-95 do 24-10, na styczeń loco Aussig 25-55 do 25-65. Cukier w kostkach: prima 86-75 do 87—, secunda 86-25 do 86-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wieden 41-60 do 42—, — Nafta kaukaska: transito Tryest 12— do 12-50, galicyjska przeźroczysta 40-35 do 41-35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 4 grudnia. Pszenica gotowa 14-80 do 15—, pszenica na termin 14-20 do 14-60, żyto gotowe 12-50 do 13—, żyto na termin 12-40 do 13—, owies obrocny gotowy 12-20 do 12-90, owies na termin 11-50 do 12—, jęczmień pastewny 10— do 11—, jęczmień browarniczy 12-50 do 13-40, groch do gotowania 14-50 do 24—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 11-60 do 12-40 hreczka — do —, konieczyna czerwona galicyjska 110— do 130—, biała 70— do 120—, tymotka 38— do 48—, szwedzka — do —, kukurudza — do —, nowa — do — do chmiel stary — do —, nowy za — kilo — do —, rzepak 26-50 do 27—, groch pastewny 12— do 13—, lnianka 20-50 do 22.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 35-50 do 36— paritas Tarnopol, na termin 32-50 do 33—, waranty — do —.

OSTATNIA POCZTA

Wydział krajowy uchwalił przedstawić Sejmowi zaraz na pierwszym posiedzeniu w d. 18 grudnia b. r. sprawozdanie o prowizoryum budżetowym na pierwszy kwartał 1901 roku.

Wydział krajowy uprasza w sprowadzeniu Sejm o upoważnienie go do czynienia wydatków zwyczajnych w pierwszym kwartale 1901 roku na podstawie budżetu z 1900 roku i do pobierania dodatków w tej samej wysokości, jak w roku 1900. Wprawdzie Wydział krajowy proponuje w preliminarzu budżetu krajowego na rok 1901 zniżyć dodatków krajowych o pięć, względnie 6 halerzy, jednakże propozycja opustu w dodatkach opiera się na przypuszczeniu, że funduszowi krajowemu otworzy się nowe źródło dochodów w dodatkach do podatku państwowego od spirytusu. Gdyby jednakże ustawa ta nie przysłała do skutku, w takim razie nie tylko potrzebowałoby zatrzymać tegoroczną stopę dodatków, ale jeszcze szukać dalszego pokrycia niedoborów w pożyczce. Dla tego Wydział krajowy nie przesądza o sprawie wejścia w życie ustawy o dodatkach do państwowego podatku od spirytusu będzie w prowizoryum budżetowym domagać się, jedynie tylko wysokości dotychczasowych dodatków. Gdyby zaś ustawa o dodatku od państwowego podatku od spirytusu weszła istotnie z dniem 1 stycznia 1901 roku w życie, a Sejm układając definitywnie budżet na rok 1901, zniżył w myśl propozycji Wydziału krajowego stopę procentową dodatków, to opodatkowanym uszczelną w pierwszym kwartale nadpłatę odpisze się na rachunek należytości, przypadającej w drugim kwartale.

Ogłoszone w niedzielnej *Wiener Ztg.* rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 16 listopada b. r. (Dz. u. p. nr. 199) zarządza aktywowanie sądu powiatowego w Zakliczynie w Galicyi z dniem 1 stycznia 1901 r.

Wczorajsza *Wiener Abendpost* jak telegrafują, ogłasza dosłownie tekst mowy P. Ministra oświaty dr. Hartla wygłoszonej z okazji jubileuszu Uniwersytetu w Czerniowcach. P. Minister zaczął od historii powstania Uniwersytetu, który założenie swe zawdzięcza setnej rocznicy należenia Bukowiny do Austrii. Mowca podniósł następnie, że kraj ten zamieszkały przez rozmaite narodowości, otrzymał przez założenie Wszechnicy również dobrodziejstwa niemieckiej kultury i wiedzy, tak, aby synowie jego mieli możliwość wykształcić się dla czynienia zadość równie potrzebom lokalnym, jak i interesom narodowym, ale zawsze mając na oku dobro całego Państwa. Dalej omawiał P. Minister obszar cele Uniwersytetu i jako najwyższy z tych celów wskazał szukanie prawdy w duchu akademickim, który nie dba o korzyści zewnętrzne i doprowadza do przekonania, że właśnie w najszczytniejszych kwestyach, które poruszają umysły ludzkie, nie jest możliwym osiągnięcie zupełnego porozumienia, a uspokojenie nie dać może tylko wzajemna tolerancja. To pielęgnowanie ducha prawdy doprowadzić powinno pod względem narodowym jak i politycznym do stopniowego wyrównania interesów sprzecznych i utorować drogę życia duchowemu, które zapewni swobodny rozwój właściwościom każdego narodu i szczepu. Mowca zakończył starem życzeniem: *vivat, crescat, floreat.*

Hlas Naroda wzywa czeskich członków miejscowych rad szkolnych na Morawie, aby nie przyjmowali niemieckich pism Rady szkolnej krajowej tómacząc się, że po niemiecku nie rozumieją; nie ma bowiem ustawy, która nakładała na naczelników gminnych, którzy wszakże są przewodniczącymi miejscowych rad szkolnych, obowiązek znajomości języka niemieckiego.

Na posiedzeniu wydziału Rady miejskiej w Pradze toczyły się w sobotę narady w sprawie obwołania wieceu miast w Wiedniu. Jeden z mowców podniósł, aby nie brać udziału wieceu, a w motywach zwrócił między innymi także uwagę na nieprzychylnie obchodzenie się zarządu miasta Wiednia z mieszkającymi w stolicy Czechami. Z innej strony podnoszono tylko względy prawnopństwowe i polityczne. Wreszcie jednogłośnie uchwalono wieceu nie obsyłać.

Cesarz Wilhelm przyjmując prezydium parlamentu niemieckiego rozwoził się, jak donoszą dzienniki, o wyprawie chińskiej. Cesarz miał powiedzieć, że zamierzał zwołać parlament, gdy wybuchły zaburzenia w Chinach, ale, niestety wypadki tak szybko się rozwinęły, iż nie było czasu na odwoływanie się eo do kredytu potrzebnego na wyprawę do reprezentacji narodowej. Cesarz ma jednak zaufanie, że parlament zadokumentuje swój patriotyzm i zatwierdzi poczynione wydatki, wynoszące, jak wiadomo, przeszło 152 miliony marek.

Konwent seniorów parlamentu ułożył już porządek obrad na czas do 14 grudnia, w którym to dniu rozpoczyna się wakacje świąteczne. W przyszły poniedziałek 10 grudnia rozpoczyna się obrady nad etatem. Ustawa chińska przed Bożem Narodzeniem nie przyjdzie na porządek obrad.

Na bankiecie dla kolonii amerykańskiej w Berlinie, wniósł ambasador amerykański

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

okrzyk na cześć cesarza Wilhelma i prezydenta Stanów Zjednoczonych Mac Kinleya. W poprzedzającym okrzyk przemówieniu podniósł, że Amerykę z Niemcami łączyły zawsze i łączyć będą serdeczne, przyjacielskie stosunki. Jakkolwiek właściciel Anglia uważaną jest za kraj macierzysty Stanów Zjednoczonych, to ze stanowiska intelektualnego Niemcy stają się coraz więcej drugą matką Amerykanów. Więcej niż komu innemu, zawdzięcza Ameryka Niemcom, że Uniwersytety i techniczne szkoły stały się potęgą w rozwoju amerykańskiej cywilizacji.

Do *Polit. Corr.* donoszą, że rokowania pomiędzy mocarstwami w sprawie zwalczania anarchizmu, dotychczas postępują bardzo wolno. Niektórzy dyplomaci nie wierzą w praktyczne skutki ustawodawstwa międzynarodowego przeciw anarchizmowi.

W berlińskich kołach dyplomatycznych obiega pogłoska, że ambasadorem niemieckim w Petersburgu ma zostać po ks. Radolinie ks. Eulenburg, ambasador niemiecki w Wiedniu, a hr. Wedell długoletni pełnomocnik wojskowy Niemiec w Wiedniu, ma zostać ambasadorem przy Dworze wiedeńskim.

Podobno Krüger miał stanowczy zamiar udania się do Berlina, a odpowiedź cesarza Wilhelma spadła nań zupełnie niespodziewanie. Głoszą, że Krüger jedzie na razie do Hagi, a do Berlina przyjedzie wkrótce potem. Zdaje się jednak, iż nie jest to tak bardzo pewnym, raczej przypuszczają, że Krüger z Hagi uda się do Petersburga.

Według paryskich dzienników, telegram, którym cesarz Wilhelm zawiadomił króla Krügera, iż go nie przyjmie, opiewa: „Ochmistrz dworu donosi, iż Jego Ces. Mość ubolewa bardzo, że wskutek poprzednio powziętych dyspozycji nie może w tej chwili przyjąć wizyty prezydenta Krügera.“

Dzienniki paryskie wyrażają wielkie zdziwienie i niezadowolenie z powodu, że cesarz Wilhelm odmówił Krügerowi przyjęcia na audiencyi. Szczególnie dzienniki nacjonalistyczne przemawiają w tonie bardzo ostrym. Zdaniem ich, cesarz Wilhelm ma być obrażony na Krügera, iż najpierw złożył wizytę w Paryżu, oraz, że minister Delcassé uczynił interwencyi Francji zawiścią od interwencyi Niemiec, przez co wprowadzone zostały Niemcy niejako w położenie przymusowe. Dzienniki zaznaczają, że Niemcy i obecnie, podobnie jak za czasów Bismarka, hołdują hasłu: „Siła przed prawem“. Według innych doniesień, motywem, który skłonił ces. Wilhelma do znanej odpowiedzi jest to, iż Niemcy nie chcą brać udziału w politycznej komedii.

Cała prasa rosyjska pełna jest entuzjazmu dla Boerów. Dzienniki rosyjskie piszą, że żądanie zwolnienia sądu rozjemczego jest usprawiedliwionem i domagają się, aby mocarstwa, które brały udział w konferencyi pokojowej w Hadze, zainicjowały pośrednictwo.

Prezydent Krüger podobno jest zmęczony po owacych paryskich i chce odpocząć; oświadczenie cesarza Wilhelma bardzo go przygnębiło.

Z Saloniki donoszą, że rozruchy w tamtejszym wilajecie przybierają coraz większe rozmiary. Wali miejscowy zwiększył znacznie liczbę żandarmerji i zarządza środki dla przywrócenia spokoju. Wilajet przepelniony ma być bandami rozbójniczymi. W okolicy Mielnika pojawiły się aż dwie, każda po 50 ludzi, a w mordach i grabieżach nie ustępują one Albańczykom. W tych dniach zamordowali 5 włościan, 5 drugich uprowadzili do lasu, żądając za nich okupu. Zaledwie odeszli, pojawiła się druga banda i uprowadziła miejscowego kupca, za którego żąda okupu w wysokości 400 funtów tureckich.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Konstantynopola: W lipcu b. r. banda rozbójnicza uprowadziła dragomana francuskiego generalnego konsulatu w Kirk Kilisse (w wilajecie adrynopolskim). Uwolniono go dopiero po złożeniu okupu w sumie 900 funtów tureckich (około 24 tysięcy koron), poczem władze zarządziły pościg za rozbójnikami, należącymi przeważnie do narodowości bułgarskiej. Aresztowano około 50 osób, które oddano do osądzenia sądowi w Adrianopolu.

W tych dniach przeprowadzono proces przeciw jednej seryi oskarżonych. Skazano wszystkich na ciężkie więzienie od 5 do 15 lat, a po odbyciu kary na dożywotnie osiedlenie w fortcach małoazyatyckich. Pomieędzy zasądzonymi znajduje się także dziesięciu nauczycieli bułgarskich. Ze strony bułgarskiej zapewniają, że całą winą tych nauczycieli jest to, że jeden z nich jest krewnym jednego z rozbójników.

Rzeszów, 4 grudnia. (Tel. pryw.). Wiadomość podana dzisiaj przez jeden z dzienników lwowskich, że ubiegam się o mandat do Rady państwa przy obecnych wyborach, jest nieprawdziwą.

Adam Fedorowicz.

Wiedeń, 4 grudnia. Na onegdajszym posiedzeniu ankiety w sprawie handlu terminowego oświadczył prof. Górski, że projekt opodatkowania ma na celu tylko ograniczenie gry terminowej. Jeżeli kto zaręczy, że nie skończy się na zakazie giełdowej gry terminowej, lecz że przeprowadzone będą także inne wymienione przez mowę zarządzenia, to i on pragnie zniesienia giełdowej gry handlu terminowego.

Ekspert Horowitz znajduje, że niektóre skargi p. Górskiego są słuszne i że niektóre postanowienia i zwyczaje skutkiem ich stylizacji dają powód do błędnego tłumaczenia. Dla tego należy ich stylizację zmienić.

Ekspert Landesberger zgadza się z p. Górskim co do potrzeby reformy zwyczajów giełdowych, po większej części także z jego zapatrywaniami i stanowiskiem, z jakiego na sprawę zapatrywać się należy.

Ekspert Schwitzer stoi na stanowisku eksperta dr. Weissa i wita z radością to, że dobra wiatra i dobra wola postawione być mają na czele reformy zwyczajów giełdowych.

Ekspert Górski wyraża radość z powodu, iż jego inicjatywa co do konieczności dokładnej reformy zwyczajów giełdowych i uregulowania ich na nowo, przekonała znaczną część interesowanych.

Przewodniczący szef sekcyjny bar. Beck oświadcza, że obrady tego dnia są dla przyszłości szczególnie cenne i podnosi przy tem zasługi Górskiego. Ekspert Weishut wyraża podziękowanie prezydium a ekspert Weiss dziękuje prof. Górskiemu imieniem kół handlowców.

Ekspert Tollinger podnosi zasługi eksperta Sanda około interesów rolniczych i prosi rząd o działanie w tym kierunku, żeby komisya, w której brak dotąd przedstawiciela rolnictwa uzupełnioną została przez dobór eksperta Sanda.

Szef sekcyjny Beck odpowiada, że komisya uważać należy za coś co się nie da już zmienić, że jednak uznaje niezmordowaną działalność eksperta Sanda.

Na tem posiedzenie zamknięto. We czwartek rozpocznie się przesłuchanie ostatniej grupy ekspertów.

Wiedeń, 4 grudnia. (Tel. pryw.). Austriackie biuro centralne dla ochrony interesów rolnictwa i leśnictwa, przy zawiązaniu traktatów handlowych, wniosło w imieniu należących doń stowarzyszeń rolniczych energiczny protest u rządu przeciwko żądaniom rzeźników i masarzy wiedeńskich co do centralnej targowicy bydła.

Wiedeń, 4 grudnia. Na dzisiejszym walnym zgromadzeniu Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju przyjęto do wiadomości sprawozdanie zarządu i uchwalono wniosek o przedłużeniu dotychczasowej umowy z Rządem na jędek rok.

Praga, 4 grudnia. Ponowny wybór dwóch wiceburmistrzów nie wydał znowu rezultatu, ponieważ młodoczescy członkowie rady miejskiej po rozbiciu się rokowań kompromisowych ze Starooczechami oddali kartki do głosowania nie wypełnione. Dziś znów odbywać się będą wybory.

Budapeszt, 4 grudnia. Obie Izby Sejmu węgierskiego zgromadziły się dziś na wspólne posiedzenie celem dokonania wyboru drugiego wielkiego strażnika koronnego. Prezes gabinetu Szell przedłożył Najwyższy restrykt, zawierający cztery propozycje; a mianowicie Korona proponuje jako kandydatów na powyższą godność: tajnych radców hr. Belę Szechenyiego, br. Samuela Josikę i br. Hejzję Podmanickiego oraz członka Izby magnatów Franciszka Karapa. Następnie posiedzenie przerwano, a po powtórnym otwarciu wezwał prezydent, hr. Csaky, do przystąpienia do wyborów. Na to rozległy się żywe oklaski i wołania: „Eljen hr. Szechenyi!“ Partya ludowa aklamowała br. Josikę. Przewodniczący oświadczył na to, że najzupełniej widoczną jest poważna większość za hr. Szechenyim, a ponieważ nikt nie zażądał imiennego głosowania, ogłosił wybór hr. Beli Szechenyiego jako dokonany przez aklamację. (Żywe okrzyki: Eljen!) Po zatwierdzeniu protokołu wyborów, posiedzenie na godzinę przerwano.

Berlin, 4 grudnia. W parlamencie niemieckim uzasadniał Thielen w dalszym ciągu potrzebę taryfy wywozowej od węgla i oświadczył, że chwytanie się osobnych zarządzeń wyjątkowych i zaprowadzanie wyjątkowych taryf uważa za niewłaściwe, gdyż nie może to nikomu przynieść korzyści a może nawet zaszkodzić szerokim kołom. — Kanitz dowodzi,

że najważniejszą rzeczą jest usunąć wybujałości handlu między państwami. — Następne posiedzenie odbędzie się we środę; na porządku dziennym: wniosek centrum o tolerancyi.

Berlin, 4 grudnia. Dzienniki donoszą: Zarząd fabryk Kruppa w Essen oświadcza, że zupełnie bezpodstawnie są doniesienia dzienników o rzekomej oddaleniu ze służby 6000 robotników; owszem liczba robotników w fabrykach Kruppa jest obecnie o 110 większą, niż w dniu 1 lipca.

Reims, 4 grudnia. Sędzia pokoju zasądził kardynała Langenieu i duchowieństwo dycezyi na karę pieniężną za przekroczenie wydanego przez Radę miejską zakazu odbywania w dzień zaduszny procesji po mieście.

Paryż, 4 grudnia. Izba deputowanych przyjęła na posiedzeniu popołudniowym projekt ustawy w przedmiocie reformy podatków od napojów i uchwaliła podwyższenie cła od alkoholu na 220 franków.

Paryż, 4 grudnia. Przed sądem przysięgłych rozpoczął się wczoraj proces wdowy po pułkowniku Henry, przeciw Reinachowi. Publiczność zebrała się w sali bardzo licznie. Zjawienie się Reinacha jakoteż licznych świadków, między nimi generała Mercier, byłego ministra wojny Cavaignaca, generała Rogeta, znanych z procesu Dreyfusa, nie dało powodu do żadnych zajęć. Na wstępie zastępca generalnego prokuratora oświadczył, że uważa sąd przysięgłych za niewłaściwy w tej sprawie, która należy przed policyę poprawczą. Po krótkiej naradzie trybunał uznał się jednak kompetentnym, a zastępca generalnego prokuratora zgłosił z tego powodu zażalenie nieważności.

Berlin, 4 grudnia. Jak donosi *Nordd. Allg. Zig.*, w miejsce ks. Radolina ambasadorem niemieckim w Petersburgu zamianowany będzie dotychczasowy poseł niemiecki w Brukseli Alvensleben.

Kanea, 4 grudnia. Przybyły tu trzy pancerniki rosyjskie i dwa torpedowce.

Liwadya, 4 grudnia. Biuletyn, wydany wczoraj o godz. 11, opiewa: Car spędził niedzielę i noc z niedzieli na poniedziałek bardzo dobrze. W niedzielę o godz. 9 wieczorem temperatura wynosiła 36.6, puls 72. W poniedziałek stan subiektywny był bardzo zadowalniający. Apetyt i siły przybierają. Temperatura poranna wynosiła w poniedziałek 36.3, puls 66.

Londyn, 4 grudnia. Wczoraj odbyło się przerwsze formalne posiedzenie nowego parlamentu angielskiego. Mowa tronowa wygłoszona będzie prawdopodobnie dopiero we czwartek.

Londyn, 4 grudnia. Wczoraj zebrał się parlament angielski. We czwartek odczytana zostanie mowa tronowa.

Konstantynopol, 4 grudnia. W nocy z soboty na niedzielę szalał tu i w okolicy silny huragan. Kilka żaglowców i bark zatonało, a dwa parowce rozbiły się. Oprócz tego zerwała woda kilka pomostów do ładowania i zniszczyła mnóstwo towarów. Strat w ludziach nie ma żadnych. Z powodu huraganu runęły wprawdzie cztery domy, przyczem 17 osób zasypanych zostało gruzami, wszystko jednak zdołano wyratować.

Waszyngton, 4 grudnia. W Izbie reprezentantów wniósł rząd przedłożenie w przedmiocie reorganizacji wojska.

Krüger w Europie.

Kolonia, 4 grudnia. Wczoraj po południu przyjął Krüger posła Czirsky'ego który przyniósł mu podziękowanie cesarza niemieckiego za telegram Krügera wysłany z Herbesthal, t. j. z pierwszej stacyi na terytorjum niemieckim od strony Belgii.

Kolonia, 4 grudnia. Według ostatnich dyspozycji prezydent Krüger we czwartek przed południem uda się z Kolonii do Hagi.

Oredzie Mac Kinleya.

Waszyngton, 4 grudnia. Oredzie Mac Kinleya od kongresu zajmuje się bardzo obszernie wypadkami w Chinach. Oprócz tych zwikłań stosunki Stanów Zjednoczonych z innymi mocarstwami były zadowalniające. Oredzie zaznacza lojalne zachowanie się wicekrólów południowych prowincji Chin, energię tamtejszych konsulów i komendantów okrętów. Powołuje się dalej na amerykański okólnik z 3 lipca b. r., który zawierał określenie stanowiska Ameryki w kwestyi chińskiej. Polityka Ameryki polega na tem, że rząd Stanów chce utrzymać terytoryalną i administracyjną niezawisłość Chin a zarazem pragnie bronić praw mocarstw i uzyskać otwarcie wolnego handlu w Chinach dla całego świata. Ameryka zgodziła się na projekt rosyjski, dotyczący sobie przywrócenia władzy cesarskiej w Pekinie, ponieważ uważa to za najlepszy środek uregulowania na stałe stosunków w Chinach. Należy żądać przykładowego i odstraszającego ukarania winnych ale jedynie w granicach racjonalnych i na podstawie sprawiedliwości. Co się tyczy wynagro-

dzenia szkód i strat, rząd amerykański sądzi, że najlepszym byłoby wynagrodzenie w formie lepszej gwarancji za bezpieczeństwo życia i praw cudzoziemców jakoteż w formie otwarcia Chin dla handlu całego świata. Oredzie wyraża się za oddaniem sprawy wynagrodzenia pod sąd rozjemczy. W końcu zajmuje się oredzie sprawą waluty w Ameryce i oświadcza się za równowagę między złotem a srebrem. Co się tyczy wrzszcie Filipinów wskazuje na to, że Ameryka stara się gorliwie zaprowadzić tam ostateczny ład i spokój na gruncie zupełnej swobody.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 4 grudnia. Hr. Waldersee donosi z Pekinu pod datą wczorajszą: Po wywieszeniu flagi niemieckiej na grobach dynastyi Ming i ukaraniu kilku wsi okolicznych za wymordowanie chrześcian, oddział niemiecki wrócił do Pekinu. Ekspedycya do Kalgan miała wielkie powodzenie. Kilka tysięcy regularnych wojsk chińskich rozpedzono. Uciekły one z prowincyi Czili do Szansi.

Londyn, 4 grudnia. *Standard* donosi z Tientsinu 2 grudnia: Krążą pogłoski o wzmaganiu się ruchu przeciw cudzoziemcom; słychać, że w całych Chinach formują się hordy ochotników, którzy otrzymują od rządu broń i amunicję.

Tientsin, 4 grudnia. Słychać tu, że cztery kompanie wojsk niemieckich 35 mil na zachód od Paotingfu, znajdując się w bardzo krytycznym położeniu. Ośm kompanij francuskich z zapasami żywności na trzy dni udało się 23 listopada na odsiecz. — Na rozkaz rządu rosyjskiego Rossyjanie wydadzą kolej Szanhaikwan - Pekin Niemcom. Dotyczące dokumenty zostały już wczoraj przed południem podpisane.

Nowy Jork, 4 grudnia. Depesza z Pekinu z 2 b. m. przynosi następujące wiadomości: Wzrasta liczba powracających do miasta Chińczyków, zachowanie się ich jest przyjazne. W piątek puszczone stąd pierwszą od czasu oblężenia poselstw lokomotywe do Tientsinu; otwarcie linii dla ruchu ogólnego nastąpić ma 15 b. m.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 4 grudnia. Lord Kitchener telegrafuje z Bloemfontain dnia 1 grudnia: Paget w swem dokładnem sprawozdaniu tak opisuje walkę, stoczoną dnia 29 listopada: Boerowie otrzymali o 6 po południu posiłki, poczem zaatakowali z energią angielską linię bojową. Odparcię z ciężkimi stratami — opuścili w nocy swe stanowiska. Po stronie angielskiej padł podpułkownik Lloyd i 13 żołnierzy, a 10 oficerów i 59 ludzi jest rannych. Paget następnego rana zajął opuszczone przez nieprzyjaciół stanowisko, a jazda angielska urządziła pościg za Boerami.

Kapsztadt, 4 grudnia. Jak słychać z kół półurzędowych, w najbliższym czasie ogłoszonym będzie prawo wojenne w koloniach Przylądka. Władze odmawiają w tej sprawie wszelkich wyjaśnień i informacji.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 grudnia 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) (godzina 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 676.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 680.—, Akcje Anglobanku 271.—, Akcje Unionbanku 550.—, Akcje Länderbanku 412.—, Akcje Bankvereinu 468.50, Akcje Bodencredit 882.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcje Kolei państwowych 668.50. Akcje Kolei Południowej 112.50 Akcje Tramway A) 250.—, Akcje Tramway B) 244.—, Akcje Kolei Elbethal 475.—, Akcje Kolei Północnej —, Akcje Kolei Czarnowieckiej —, Akcje Alpy 454.50 Akcje Rims Muranyi 496.—, Akcje Pragskiego Towarzystwa żel. 1705.—, Akcje Fabryki broni 288.—, Akcje Tureckie tytoniowe 294.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 91.50, Renta małowa 98.40. Austriacka Renta koronowa 98.45, Węgierska Renta koron. 91.65 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91.25, 4 prc. Listy Banku krajowego 92.—, 4 1/2 prc. l. Listy Banku krajowego 98.50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89.50. 4 1/2 prc. Listy Banku hipotecznego 98.50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109.50, 4 prc. Galic. Obligacje propinacyjne 95.75. 4 prc. Gal. pożyczka miasta Lwowa 88.—, Losy tureckie 108.—, Marki 117.60 Ruhla 254.50.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krczewski.

Odnaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą... Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera we Lwowie, ul. św. Marcina 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów... Tektury asfaltowe ogniotrwałe do krycia dachów od 20 cent. za 1 metr kwadr.

Lak asfaltowy i smołę destylowaną bezwodną do konserwacji dachów... Elastyczne płyty izolacyjne.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera we Lwowie, ul. św. Marcina 29 poleca Dachy holcmentowane nie wymagające wiązań dachowych...

Nadesłane.

Czarne matery jedwabne brokaty, adamaszki i gładkie towary w bogatym wyborze.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu...

Jako dobrą i pewną lokacyę polecamy

4% Listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% Listy hipoteczne, 5% Listy hipoteczne premiiowane, 4% Listy Tow. kred. ziemskiego...

Nadto polecamy

Akeye gal. Towarzystwa elektrycznego. Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. gal. akeyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO.

Wszech nauk lekarskich Dr. Władysław Borzęcki ordynuje od godziny 3 do 5 po poł. ul. Grodzickich 6, I. schody.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 16, pierwsze piętro...

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu...

Łudniem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). Wstęp w dniu powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim).

Muzeum imienia Lubomirskich. W dniu powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

CENNIK

iwowskiej Izby handlowej i przemysłowej Lwów, dnia 4. grudnia 1900.

I. Akeye za sztukę.

Table with columns for bank types (Banku hip. gal., Banku gal. dla handlu i przem.) and their respective prices.

II. Listy zastawne za 100 K.

Table listing various types of bonds (Banku h. g., 4 1/2% w. a. los. w 50 l., etc.) and their prices.

III. Obligacje za 100 K.

Table listing various types of bonds (Gal. funduszu propinac., Bukow. funduszu propin., etc.) and their prices.

IV. Losy.

Table listing lottery tickets (Miasta Krakowa po zł. 20, M. Stanisławowa po zł. 20) and their prices.

V. Monety.

Table listing various types of coins (Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich, etc.) and their prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. grudnia 1900.

Table showing exchange rates for various currencies and bonds (A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot., etc.).

Table showing exchange rates for various currencies and bonds (Losy z roku 1854 po 250 zł. mk., 1860 po 500 zł. wa., etc.).

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table showing exchange rates for Austrian and other government bonds (Austr. renta złota wolna od podatku, Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku, etc.).

C. Obligacje kolejowe.

Table showing exchange rates for railway bonds (Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku, etc.).

Obligacje pierwszeństwa (kolejowa).

Table showing exchange rates for priority railway bonds (Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., etc.).

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)

Table showing exchange rates for Hungarian government bonds (Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., " kor. 4 pr., " obl. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr., etc.).

E. Obligacje indenizacyjne.

Table showing exchange rates for indemnity bonds (Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr., Węgier za 100 zł. 4 pr.).

F. Inne publiczne pożyczki.

Table showing exchange rates for other public loans (Losy regul. Dunaju z r. 1886 za 100 zł. 5 pr., Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., etc.).

Table showing exchange rates for various types of bonds (Gal. poz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr., " obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr., Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr., etc.).

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table showing exchange rates for mortgage and debt notes (Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4 pr., Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr., etc.).

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table showing exchange rates for priority bonds (Czeskiej kolei póln. za 200 zł. 5 pr., Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr., etc.).

I. Losy (za sztukę).

Table showing exchange rates for various types of lottery tickets (Budapeszteńskie (Basilla) 5 zł., Zakład kred. dla h. i p. 100 zł., Clary 40 zł. mk., etc.).

Table showing exchange rates for various types of bonds (Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. mk., etc.).

K. Akeye banków (za sztukę).

Table showing exchange rates for various types of bank notes (Banku Anglo-austr. 240 koron., Peszt. banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., etc.).

L. Akeye Przedsiębiorstw transportowych.

Table showing exchange rates for transport company shares (Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., Kolej póln. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. 6 000, etc.).

M. Akeye Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table showing exchange rates for industrial company shares (Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł., Gal. karpaciek naft. tow. 500 kor., etc.).

N. WZEBLE.

Table showing exchange rates for various types of bank notes (Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 frank., etc.).

O. WALUTY.

Table showing exchange rates for various types of bank notes (Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta, etc.).

Przekazy na Berlin, Londyn, Paryż i inne miejsca zagraniczne wydaje

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

L. cz. A. 380/99 5 (10017 3-3) Nieznana z życia i miejsca pobytu Feskę Stefaniszyn zam. Snihur wyzwa się, by pod rygorem §. 131 pat. niesp. w przeciągu roku zgłosiła się w tut. sądzie do spadku po śp. Hawryle Stefaniszyn osobiście lub przez pełnomocnika.

przy rodzicach mieszkał następnie w Krakowie przy wojsku służył, zaś w r. 1863 do powstania w Królestwie polski-m wyruszył i tamże zginąć miał, jakkolwiek miał wiadomość, by takowej bądź tutejszemu sądowi bądź ustanowionemu dla strzeżenia praw powyższego nieobecnego kuratorowi adwokatowi dr. Maissovi w Bochni najpóźniej do dnia 1. stycznia 1902 udzielił, gdyż inaczej po upływie t-go terminu Daniel Schneider na żądanie stron interesowanych za zmarłego uznany będzie.

Wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa się każdego posiadacza tej książeczki, ażeby w ciągu roku 6 tygodni i 3 dni, swoje prawa do tej książeczki wkładkowej zgłosił, inaczej takowa za amortyzowaną uznana zostanie.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Ferdynanda i Maryi małż. Müllerów kuratorem adw. dr. Wilhelm Guewa w Tarnowie będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

L. cz. T. 51/00 (10) (10085 3-3) C. k. Sąd krajowy oddział VI. w Krakowie wzywa każdego, ktoby o osobie Daniela Schneidra urodzonego w dniu 3 stycznia 1836 w Bochni z ojca Józefa i matki Ter sy z Fiałkowskich małżonków Schneidrów, syna siodlarza który do roku 1863 napród w Bochni

L. cz. T. 7/00 (1) (10092 3-3) Feige Wien ze Stanisławowa, zgubiła przed kilku dniami książeczkę wkładkową Banku ludowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Stanisławowie Nr. 446 na 1000 zł. opiewającą (80) zł. złożonych zostało dnia 20. listopada 1899 a 200 zł. 22. listopada 1899).

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 7. kwietnia 1900. Wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa się każdego posiadacza tej książeczki, ażeby w ciągu roku 6 tygodni i 3 dni, swoje prawa do tej książeczki wkładkowej zgłosił, inaczej takowa za amortyzowaną uznana zostanie.

L. cz. hip. 1923/00 (10064 3-3) Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Onufrego Hadowskiego, że uchwałę tabularną z dnia 10. maja 1900 l. cz. hip. 1052/00 pozwalającą wpisać prawa własności do realności wykazem hip. l. 348 ks. gr. gminy kat. Jezierna objętej, na rzecz Iwana Hadowskiego i innych, dlań przeznaczoną, jego kuratorowi dr. Naglerowi adw. w Zborowie dorezonano.

Licytacje.

L. cz. E. XX. 15/99 (46) (10072 3-3)
Dnia 4. stycznia 1901 o godz. 10 rano odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego licytacja dwóch realności a) pod lk. 1382¹/₄ i b) lk. 1396¹/₄ z przynależnościami.

Dom z przynależnościami lk. 1382¹/₄ oceniono na 64.647 kor., a lkons. 1396¹/₄ na 61.274 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 32.323 kor. 50 hal., ad b) 30.637 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 31. października 1900.

L. cz. E. 916 99 (10) (9912 3-3)

Na żądanie stowarzyszenia Credit Verein w Husiatynie, zastąpionego przez adw. dr. Nathansohna w Husiatynie, odbędzie się dnia 31 grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja realności a) lwh. 431 ks. gr. Kobyłwołoki, Romana Nebożenki, b) whl. 470 tejże gm., Józefa Poluhy i c) lwh. 479 tej gm., Dmytra Poluhy własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się przy realności b) jednej pary koni, krowy, lochy, przy realności c) jednej krowy, cielęcica i lochy.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione: a) na 2612 kor., b) na 3875 kor., c) na 2490 kor., przynależności zaś realności b) na 216 kor., c) na 130 koron.

Najniższa cena wynosi realności a) kwotę 1741 kor. 32 hal., b) kwotę 2727 kor. 32 hal., c) kwotę 1746 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 18. października 1900.

L. cz. E. 431/00 (4) (10185 3-3)

Na żądanie Franciszka Wolanina, rolnika w Pławie, odbędzie się dnia 31. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacja realności lwh. 115 ks. gr. gm. katastr. Pławo objętej, Franciszka Karbarza własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania

jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 20. października 1900.

L. cz. E. 129/00 (21) (10019 3-3)

Dnia 2. stycznia 1901 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacja realności lk. 261 w Krynicy położonej, lwh. 291 objętej, Izaaka Sternplanza, wgl. dnia tegoż masy konkursowej, przez dr. Korbła w Nowym Sączu zastąpionej, własnej.

Realność wystawiona na licytację, jest oceniona na 4000 kor.

Najniższa oferta wynosi 2667 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Wadyum wynosi 400 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 14. października 1900.

do L. 1866/90 (10816 2-3)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

W celu zabezpieczenia dostawy różnych materiałów na rok 1901 podpisane u C. k. Zarządu salinarnemu, odbędzie się publiczna licytacja za pomocą ofert pisemnych, które najpóźniej dnia 15. grudnia 1900 do godz. 3 tej po południu w kancelaryi zarządu mają być wniesione.

Wykaz potrzebnych materiałów, tudzież bliższe warunki licytacyjne, które oferenci podpisać mają przejrzeć można w kancelaryi Zarządu salinarnego w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.
Kałusz, dnia 29. listopada 1900.

L. cz. E. 2778/00 (4) (10333)

Zobowiązany Leib Haberman w Kałuszu.

Dnia 21. grudnia 1900 o godz. 11 rano odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacja realności whl. 2195 gm. Kałusz.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1640 kor.

Najniższa cena wynosi 820 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 30. października 1900.

L. cz. E. 824 00 (3) (10340)

Na żądanie Wspólnej Kasy sieroczej w Ropczycach, zastąpionej przez dra Affago, adw. w Ropczycach, odbędzie się dnia 21. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja 1/4 części realności lwh. 334 ks. gr. gm. kat. Ropczyce.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1888 kor. 8 hal.

Najniższa cena wynosi 1258 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kata-

stralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 3. sierpnia 1900.

L. cz. E. V. 1653/00 (3) (10327)

Na żądanie Szymona Kornblüha w Stanisławowie, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 37, licytacja połowy realności lwh. 1006 gm. kat. Stanisławów, Ethli Maltee własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2423 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 1211 kor. 93 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 37.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 6. listopada 1900.

L. cz. E. 1269/00 (3) (10331)

Na żądanie Kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu, odbędzie się dnia 4. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacja 3/8 części ciała hip. objętego lwh. 170 ks. gr. gm. Rycheice, 1/4 części ciała hip. objętego lwh. 162 ks. gr. gm. Rycheice, 3/16 części ciała hip. objętego lwh. 163 ks. gr. gm. Rycheice, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych, wierzby i żywego inwentarza.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to: 3/8 lwh. 170 na 7 kor. 50 hal., 1/4 lwh. 162 na 1385 kor. 57 hal., 3/16 lwh. 163 na 30 kor., przynależności zaś lwh. 163 na 154 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi za 3/8 lwh. 170 kwotę 5 kor., za 1/4 lwh. 162 kwotę 1026 kor. 78 hal., za 3/16 lwh. 163 kwotę 20 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 26. października 1900.

L. cz. E. 441/00 (5) (10265)

Na żądanie p. Feigi Schüssel, kupejowej w Żabiu, odbędzie się dnia 17. stycznia 1901 o g. dz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacja realności w Żabiu położonej, wyk. h.p. 1. 1032 ks. gr. gm. Żabie objętej, składającej się z parę. bud lkat 1:79 (dom huculski) i grunt. lkat. 7025,6 łąka i 7026 ogród.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 320 kor.

Najniższa cena wynosi 213 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne równocześnie ustalone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie, dnia 31. października 1900.

L. cz. E. 766/00 (3) (10230)

Na żądanie Ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicji i Bukowiny w likwidacji we Lwowie, odbędzie się dnia 17. stycznia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja realności lwh. 1208 gm. Sołotwina.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 440 kor.

Najniższa cena wynosi 293 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sołotwina, dnia 21. listopada 1900.

L. cz. E. I. 2023/00 (6) (10325)

Dnia 20. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacja realności w Kołomyi Nk. 766 wyk. hip. 805/II.

Realność powyższa oceniona na 675 kor. 60 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 337 kor. 80 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 10. listopada 1900.

L. cz. E. 701/00 (4) (9799)
 Na żądanie p. Meschulama Dawida, kupca w Żabiu, odbędzie się dnia 17. stycznia 1901 o godz. 12 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacja realności w h. 217 ks. gr. gm. Żabie, składającej się z parc. bud. lkat. 1455 (dom i chlew).
 Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 80 kor.
 Najniższa cena wynosi 53 kor. 32 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
 Żabie, dnia 8. listopada 1900.

L. cz. III. 74/77 (10) (10330)
 Na żądanie Hirscha Gästnera, odbędzie się dnia 9. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15, licytacja realności w h. 42 w Gosprzydowy.
 Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 9248 kor. 38 h.-l., wadyum wynosi 924 kor. 84 hal.
 Najniższa cena wynosi 6175 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Brzesko, dnia 20. czerwca 1900.

L. cz. E. 854/00 (3) (10142)
 Na żądanie Chany Feili Schreiberowej, kupcowej w Dobczycach, odbędzie się dnia 11. stycznia 1901 o godz. 10 z rana, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacja połowy realności lwh. 1293 ks. gr. gminy kat. Dobczyce objętej, Marynny z Włodarczyków Baranowej własnej.
 Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 392 kor. 50 hal.
 Najniższa cena wynosi 261 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 4.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Dobczyce, dnia 13. października 1900.

G. Zl. III. 194/95 (146.V.) (10081)
 Auf Betreiben der Verpflichteten Stanislaus, Heinrich und Christof Bohosiewicz, vertret. n. durch Adv. Dr. Dornbaum, findet am 10. Jänner 1901 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3 in Czernowitz im Zwecke der Aufhebung Eigenthumsgemeinschaft, die Versteigerung des dem betreibenden Gläubiger Dr. Richard Nevecerel zu 2/16 Theilen den Ver-

pflichteten Stanislaus, Heinrich und Christof Bohosiewicz zu 14/16 Theilen eigenthümlich gehörigen Landtafelgutes Millie Einl. Zl. 143 der Bukowina Landtafel, sammt Zubehör, bestehend an dem Gutshofe und Pächtershause, sammt Nebengebäuden, einer Mahlmühle, mehrerer Wirths und Wohnhäusern und Wirthschaftsgebäuden statt.
 Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 185.561 Kr. 90 hel., das Zubehör auf 14.235 Kr. bewertet.
 Das geringste Gebot beträgt 133.200 Kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.
 Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs- Hypothekenzug, Catastrerauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.
 Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigen sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr gelten gemacht werden könnten.
 Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe der Versteigerungsverfahrens begründet werden in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in dem Kenntniss gesetz werden als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.
 K. k. Landes Gericht, Abth. V.
 Czernowitz, am 10. November 1900.

L. cz. VI. 559/95 (11 II.) (10107 1-3)
 Na żądanie Jędrzeja Ryniewicza w Mielcu, odbędzie się dnia 10. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze naprzeciw Starostwa, licytacja całej realności lwh. 52 i 2/3 części realności lwh. 53, obu ks. gr. gm. Mielec objętych, Antoniny z Kielawów Ryniewiczowej własnych.
 Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione: realność lwh. 52 na 492 kor., a 2/3 części realności lwh. 53 na 640 koron.
 Sprzedaż przyjdzie do skutku za jakąkolwiek cenę najwięcej ofrującemu.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze naprzeciw Starostwa.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Mielec, dnia 5. listopada 1900.

L. cz. E. 380/99 (5) (10220 1-3)
 Na żądanie Chaima Fallmana z Muszyny, odbędzie się dnia 11. stycznia 1901 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja realności pod Nk. 101 lwh. 433 ks. gr. gm. Muszyna objętej, Józefa i Wilhelminy Domiceli Barnowskich po połowie własnej.
 Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1060 kor.
 Najniższa oferta wynosi 706 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wadyum wynosi 106 kor.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Muszyna, dnia 5. października 1900.

L. cz. E. 596/00 (5) (10251)
 Dnia 16. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja 7/10 części realności lwh. 279 Głogów objętej, a Leiba Poresa własnych.

Nieruchom ść, wystawiona na licytację, jest oceniona na 292 kor. 95 hal.
 Najniższa cena wynosi 195 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, które się niniejszem zawierają, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Głogów, dnia 10. listopada 1900.

L. cz. E. 557/00 (3) (10256 1-3)
 Na żądanie Galic. Kasy Oszczędności we Lwowie, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja nieruchomości w h. 11 i 33 ks. gr. gm. kat. Boża wola i nieruchomości lwh. 205 ks. gr. gm. kat. Żmijowiska, Franciszka Karpuskiego własnej, wraz z przynależnościami.
 Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 318 kor.
 Najniższa cena wynosi 212 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Krakowiec, dnia 21. listopada 1900.

L. cz. E. XVI 916/00 (12) (10073 1-3)
 Dnia 16. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. VI sądu tutejszego, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 689 Dz. IV. Lwów, pod lk. 789¹/₄ we Lwowie położonej, przy ul. Pijarów l. 44 z przynależnościami.
 Dom oceniono na 19011 kor. 53 hal., przynależności zaś na 276 kor. 31 hal.
 Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 9643 kor. 95 hal.
 Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVI.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.
 Lwów, dnia 29. października 1900.

L. cz. E. 863/00 (4) (9954)
 Dnia 15. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8 sądu tutejszego licytacja posiadłości lwh. 90 gm. Kościuszyn, Hana Hetmańczyk własnej.
 Nieruchomość ta jest oceniona na 300 kor.
 Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 100 kor.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 8 sądu tutejszego.
 Prawa, w obec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej nie mogłyby być uwzględnione.
 Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź dowstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV
 Bełz, dnia 5. listopada 1900.

L. cz. E. 440/00 (6) (10264)
 Na żądanie p. Feigi Schüssel, kupcowej w Żabiu odbędzie się dnia 17. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacja realności w Żabiu położonej lwh. 23¹/₂ ks. gr. gm. Żabie, składającej się z parc. bud. lkat. 570 (dom huculski) i grunt. lkat. 3762/2 łąka, 3763/2 łąka, 3764/2 łąka.
 Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 370 kor.
 Najniższa cena wynosi 246 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, równocześnie ustalone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kata-

stralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
 Żabie, dnia 29. października 1900.

L. cz. E. 1021/00 (12) (10400)
 Na żądanie Firmy I. Neuberger i S-ka we Lwowie i filii Banku hipotecznego w Tarnopolu, zastąpionego przez Dyrekcję, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Tarnopolu, licytacja połowy ciała tab. lwh. 1742 kat. gm. Tarnopol objętego, składającego się z parc. bud. lkat. 1853 i 2044, na których znajduje się dom parterowy, oraz z kudynekami gosp. darczami w Gajach wielkich pod lkat. 1436, oraz z parc. roli, ogrodu i lasu pod lkat. 1606, 1607, 1866/1, 1969, 1970/1, 1970.2, 1971/1, 1982, 1983, 1985, 1986 i 2359, wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza martwego i żywego.
 Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3952 kor. 19 hal., przynależności zaś na 481 kor. 50 hal.
 Najniższa cena wynosi ze względu na wartość szacunkową kwotę 2955 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Tarnopol, dnia 14. listopada 1900.

L. cz. E. 460/00 (10) (10373)
 Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowy, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 w Mszanie dolnej, licytacja połowy realności lwh. 128 ks. gr. gm. Mszana górna objętej, Stanisława Fliga własnej, wraz z przynależnościami, opisanymi w protokole oszacowania z dnia 26. czerwca 1900 E. 460/00.
 Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2383 kor., przynależności zaś na 254 kor. 10 hal.
 Najniższa cena wynosi 1704 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Mszana dolna, 11. października 1900.

L. cz. E. 863/00 (4) (9954)
 Dnia 15. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8 sądu tutejszego licytacja posiadłości lwh. 90 gm. Kościuszyn, Hana Hetmańczyk własnej.
 Nieruchomość ta jest oceniona na 300 kor.
 Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 100 kor.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 8 sądu tutejszego.
 Prawa, w obec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej nie mogłyby być uwzględnione.
 Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź dowstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV
 Bełz, dnia 5. listopada 1900.

L. cz. E. 440/00 (6) (10264)
 Na żądanie p. Feigi Schüssel, kupcowej w Żabiu odbędzie się dnia 17. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacja realności w Żabiu położonej lwh. 23¹/₂ ks. gr. gm. Żabie, składającej się z parc. bud. lkat. 570 (dom huculski) i grunt. lkat. 3762/2 łąka, 3763/2 łąka, 3764/2 łąka.
 Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 370 kor.
 Najniższa cena wynosi 246 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, równocześnie ustalone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kata-

L. cz. E. 596/00 (5) (10251)
 Dnia 16. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja 7/10 części realności lwh. 279 Głogów objętej, a Leiba Poresa własnych.

L. cz. E. 557/00 (3) (10256 1-3)
 Na żądanie Galic. Kasy Oszczędności we Lwowie, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja nieruchomości w h. 11 i 33 ks. gr. gm. kat. Boża wola i nieruchomości lwh. 205 ks. gr. gm. kat. Żmijowiska, Franciszka Karpuskiego własnej, wraz z przynależnościami.
 Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 318 kor.
 Najniższa cena wynosi 212 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Krakowiec, dnia 21. listopada 1900.

L. cz. E. XVI 916/00 (12) (10073 1-3)
 Dnia 16. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. VI sądu tutejszego, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 689 Dz. IV. Lwów, pod lk. 789¹/₄ we Lwowie położonej, przy ul. Pijarów l. 44 z przynależnościami.
 Dom oceniono na 19011 kor. 53 hal., przynależności zaś na 276 kor. 31 hal.
 Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 9643 kor. 95 hal.
 Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVI.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.
 Lwów, dnia 29. października 1900.

L. cz. E. 863/00 (4) (9954)
 Dnia 15. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8 sądu tutejszego licytacja posiadłości lwh. 90 gm. Kościuszyn, Hana Hetmańczyk własnej.
 Nieruchomość ta jest oceniona na 300 kor.
 Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 100 kor.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 8 sądu tutejszego.
 Prawa, w obec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej nie mogłyby być uwzględnione.
 Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź dowstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV
 Bełz, dnia 5. listopada 1900.

L. cz. E. 440/00 (6) (10264)
 Na żądanie p. Feigi Schüssel, kupcowej w Żabiu odbędzie się dnia 17. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacja realności w Żabiu położonej lwh. 23¹/₂ ks. gr. gm. Żabie, składającej się z parc. bud. lkat. 570 (dom huculski) i grunt. lkat. 3762/2 łąka, 3763/2 łąka, 3764/2 łąka.
 Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 370 kor.
 Najniższa cena wynosi 246 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, równocześnie ustalone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kata-

L. cz. E. 596/00 (5) (10251)
 Dnia 16. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja 7/10 części realności lwh. 279 Głogów objętej, a Leiba Poresa własnych.

L. cz. E. 557/00 (3) (10256 1-3)
 Na żądanie Galic. Kasy Oszczędności we Lwowie, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja nieruchomości w h. 11 i 33 ks. gr. gm. kat. Boża wola i nieruchomości lwh. 205 ks. gr. gm. kat. Żmijowiska, Franciszka Karpuskiego własnej, wraz z przynależnościami.
 Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 318 kor.
 Najniższa cena wynosi 212 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Krakowiec, dnia 21. listopada 1900.

L. cz. E. 1021/00 (12) (10400)
 Na żądanie Firmy I. Neuberger i S-ka we Lwowie i filii Banku hipotecznego w Tarnopolu, zastąpionego przez Dyrekcję, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Tarnopolu, licytacja połowy ciała tab. lwh. 1742 kat. gm. Tarnopol objętego, składającego się z parc. bud. lkat. 1853 i 2044, na których znajduje się dom parterowy, oraz z kudynekami gosp. darczami w Gajach wielkich pod lkat. 1436, oraz z parc. roli, ogrodu i lasu pod lkat. 1606, 1607, 1866/1, 1969, 1970/1, 1970.2, 1971/1, 1982, 1983, 1985, 1986 i 2359, wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza martwego i żywego.
 Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3952 kor. 19 hal., przynależności zaś na 481 kor. 50 hal.
 Najniższa cena wynosi ze względu na wartość szacunkową kwotę 2955 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kata-

L. cz. E. 460/00 (10) (10373)
 Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowy, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 w Mszanie dolnej, licytacja połowy realności lwh. 128 ks. gr. gm. Mszana górna objętej, Stanisława Fliga własnej, wraz z przynależnościami, opisanymi w protokole oszacowania z dnia 26. czerwca 1900 E. 460/00.
 Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2383 kor., przynależności zaś na 254 kor. 10 hal.
 Najniższa cena wynosi 1704 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Mszana dolna, 11. października 1900.

L. cz. E. 528/00 (4) (10370 1-3)

Dnia 11. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacja realności lwh. 91 ks. gr. Harpin, z przynależnościami. Realność ta wraz z przynależnościami oceniona na 130 kor., bez przynależności na 40 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 97 kor. 50 hal. Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III Kamionka, dnia 20. października 1900.

L. cz. E. 702/00 13 (10377)

Zastanowienie postępowania licytacyjnego. Wprowadzone na wniosek Mojżesza Fenstera postępowanie licytacyjne co do egzekucji przez licytację 1/2 realności lwh. 369 Pniów zostało zastanowionem w skutek czego termin licytacyjny na dzień 26. listopada 1900 o godz. 9 przed południem wyznaczony, nie odbył się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III Rozwadów, dnia 27. listopada 1900.

L. cz. E. 871/00 10 (10416)

Zastanowienie postępowania licytacyjnego. Wprowadzone na wniosek Małki Rothblum postępowanie licytacyjne co do realności lwh. 40 i 2 1/4 gm. Baranów, Pesi Arenstein własnych, zostało na żądanie wierzycielki zastanowionem, w skutek czego termin licytacyjny na dzień 10 grudnia 1900 o godz. 10 przed południem wyznaczony, nie odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV Tarnobrzeg, dnia 29. listopada 1900.

L. cz. E. 885/00 8 (10378 1-3)

Zastanowienie postępowania licytacyjnego. Wprowadzone na wniosek Izraela Garta na postępowanie licytacyjne co do egzekucji przez licytację realności lwh. 199 Rozwadów zostało zastanowionem, w skutek czego termin licytacyjny na 26. listopada 1900 o godz. 9 przed południem wyznaczony nie odbył się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III Rozwadów, dnia 27. listopada 1900.

(10424)

W myśl uchwały wierzycieli masy konkursowej Malci Schwarzfild w Kołomyi z dnia 30. listopada 1900 rozpisuje się niniejszem licytację wierzytelności tejże masy na łączną kwotę 1982 kor. 40 hal., tudzież części realności: 1. 125 1/4 w Kołomyi, wartości szacunkowej 1000 kor., jakoteż urzędzenia domowego wartości szacunkowej 409 kor. 80 hal na dzień 11. grudnia 1900 o godzinie 9 przed południem w pomieszkaniu podpisanego Chęć kupna mający złożyć mają przed licytacją jako wadium 10% ofiarowanej kwoty. Zaznacza się, że ani za prawdziwość ani za ściągłość powyższych wierzytelności się nie ręczy. Kołomyja, dnia 30. listopada 1900 Leon Lachs, zarządca masy konkursowej.

W myśl uchwały wierzycieli masy konkursowej Abrahama Klinga w Kołomyi z dnia 30. listopada 1900 rozpisuje się niniejszem licytację wierzytelności tejże masy na łączną kwotę 7997 kor. 90 hal. na dzień 11. grudnia o godzinie 10 przed południem w pomieszkaniu podpisanego. Chęć kupna mający złożyć mają przed licytacją jako wadium 10% ofiarowanej kwoty. Zaznacza się, że nie ręczy się ani za prawdziwość ani za ściągłość powyższych wierzytelności. Kołomyja, 30. listopada 1900. Leon Lachs, zarządca masy konkursowej.

Konkursa

L. 32.325 (10311 3-3)

Ogłoszenie konkursu. Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela głównego w c. k. żeńskim seminarjum nauczycielskim we Lwowie. O posadę tę mogą się ubiegać kandydaci posiadający kwalifikację nauczycielską

do szkół średnich do udzielania nauki języka polskiego jako przedmiotu głównego.

Do posady tej przywiązane są pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich ustermowane ustawą z 19. września 1898 Nr. 174 Dz. u. p.

Kompetenci ubiegający się o tę lub o inną podobną posadę, która ewentualnie może się opóźnić, winni swe podania należyście udokumentowane i zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną w języku niemieckim wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 20 grudnia b. r.

Lwów, 25. listopada 1900.

L. 2513 (10356 2-3)

K o n k u r s .

Wydział powiatowy w Sanoku rozpisuje niniejszem konkurs na posadę instruktora powiatowego z płacą roczną 1400 kor., dodatkiem aktywalnym 240 kor., z prawem poboru jednego dziesięciolecia i dwu pięcioletci

Za czynności urzędowe po za siedzibą Wydziału powiatowego, pobierać będzie dyety po 5 kor. dziennie a za każdy kilometr drogi po 30 groszy.

Chcący ubiegać się o tę posadę ma się wykazać, że nie przekroczył 40 roku życia, że złożył egzamin z rachunkowości — lub zobowiązać się do złożenia go w przeciągu 4 miesięcy po rozpoczęciu swego urzędowania, że odbył praktykę najmniej jednoroczną w zawodzie rachunkowym w c. k. urzędach państwowych, autonomicznych lub w instytucjach finansowych i posiada znajomość obydwóch języków krajowych.

Podania należy wnieść najdalej do 25. grudnia r. b do Wydziału powiatowego w Sanoku z świadectwami wykazującymi iż kandydat posiada powyżej wymienione warunki.

Podania bez wykazania tych warunków nie zostaną uwzględnione. Z Wydziału Rady powiatowej. Sanok, dnia 21. listopada 1900.

L. 125082/II (10315 2-3)

K o n k u r s .

Na posadę ekspedienta przy c. k. Urzędzie poczt w Petrance (3 klasy 5 stopnia) w powiecie kałuskim, z wynagrodzeniem 630 kor. na codziennego posłańca pieszego między Petraną a B zniatowem oraz za doręczanie pisyłek w miejscu.

Podania należy wnieść najpóźniej do 16. grudnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 28. listopada 1900.

L. 2877 (10280 2-3)

O g ł o s z e n i e .

Wydział powiatowy w Nadwórnie rozpisuje niniejszem konkurs na cztery posady akuszerki okręgowych z siedzibą w Delatynie, Łanczynie, Mikuliczynie i Nadwórnie.

Akuszerka okręgowa, której obowiązkiem jest udzielać ubogim bezpłatnie pomocy, pobierać będzie z kasy Wydziału powiatowego roczną płacę 200 kor.

Posady te obsadzone będą prowizorycznie, a stabilizacja nastąpić będzie mogła dopiero po roku nienagannej służby.

Kompetentki wykazać się mają:

- 1. świadectwem odbytego kursu położniczego,
- 2. dyplomem na akuszerkę,
- 3. świadectwem moralności,
- 4. świadectwem zdrowia,
- 5. znajomością języków polskiego i ruskiego.

Udokumentowane w ten sposób podania należy wnieść do Wydziału powiatowego do końca grudnia.

Nadwórna, 20 listopada 1900.

L. 1352.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

- 1. Na posadę nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Czernilawie.
- 2. Na posadę nauczyciela (lki) 1-klasowej szkoły w Drohomysłu.

Do powyższych posad przywiązane są pobory IV. klasy płac, a na posadzie ad 1) potrąca się z płacy dochód z gruntu w kwocie 36 K 6 h.

Od kompetentów wymaga się patentu do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim i ruskim.

Nauczyciele starsi służbą a obarczeni rodziną mogą przy nominacji na powyższe posady otrzymać wyższy stopień płacy.

Kandydaci (tki) ubiegający o jedną z powyższych posad mają wnieść podania należyście udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej wedle najnowszego wzoru za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jaworowie najpóźniej do 31. grudnia 1900

Podania opóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta nie będą uwzględnione. Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. Jaworów, dnia 3. listopada 1900.

L. 1967.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

- I. Na posadę katechety religii rzym. kat. w 5-klasowej szkole męskiej w Chrzanowie z obowiązkami udzielania nauki religii w miejscowej 5-klasowej szkole żeńskiej, z poborami III. klasy płac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 (Dz. ust. kraj. Nr. 81).
- II. Z poborami IV. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.

1. Na posadę starszego (ej) nauczyciela (lki) 4-klasowej szkoły w Krzeszowicach.

2. Na posadę starszego nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej w Jaworznie z prawem pobierania 150 ctn. węgla rocznie i użytkiem 1/2 morga gruntu.

3. Na posady nauczycieli kierujących 2-klasowych szkół ludowych w Dąbrowie, Jeleniu i Żalasiu z prawem użytkowania w Jeleniu 2 morgów 150 sążni gruntu, z którego się potrąca czysty dochód w kwocie 1340 K rocznie, zaś w Żalasiu 1 morga 400 sążni gruntu za potrąceniem czystego dochodu 1 K 64 h rocznie.

4. Na posadę samoistnego (ej) nauczyciela (lki) 1-klasowej szkoły w Płokach z użytkiem 2 morgów 296 sążni gruntu za potrąceniem 682 K czystego dochodu rocznie.

5. Na posadę samoistnego (ej) nauczyciela (lki) w 1-klasowej szkole ludowej w Rozkochowie.

6. Na posady młodszych nauczycieli (lek) w 2-klasowych szkołach ludowych w Brodłach, Buczynie, Ciężkowicach, Dąbrowie, Chełmku, Grojeu, Jeleniu, Kwaczale, Libiążu Wielkim, Żalasiu i Żarkach.

O posadę pod I.) mogą się ubiegać w myśl §. 3. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 (Dz. ust. kraj. Nr. 81) kanonicznie ordynowani świeccy i zakonnicy kapłani, przyczem nadmieniamy, że posady katechety nie można zajmować równocześnie z posadą duszpasterską.

Do uzyskania posad nauczycieli starszych w Jaworznie i Krzeszowicach wymagana jest kwalifikacja do uczenia języka niemieckiego w szkołach więcejklasowych.

Należyście udokumentowane podania wnieść należy za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie do końca grudnia 1900.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. Chrzanów, dnia 3. listopada 1900.

L. 1714.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Żywcu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

- 1. Posady nauczyciela religii rzym. kat. w szkole 6-klasowej żeńskiej w Żywcu z poborami III. klasy płac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 81.

O posadę tę ubiegać się mogą kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonnicy, którym obok czynności katechetów nie wolno równocześnie sprawować funkcji parafialnych.

2. Posady nauczyciela starszego w szkole 5-klasowej mieszanej w Sucheju z poborami III. klasy płac.

Pierwszeństwo do tej posady będą mieli nauczyciele posiadający egzamin wydziałowy z II. grupy.

3. Posady nauczyciela młodszego w 6-klasowej szkole męskiej w Żywcu z poborami III. klasy płac.

4. Posady nauczyciela kierującego w szkole 2-klasowej w Ujsołach.

5. Posad nauczycieli (lek) samoistnych w szkołach 1-klasowych w Lachowicach, Krzyżowej i Koszarawie.

6. Posad nauczycieli (lek) młodszych w szkole 3-klasowej w Zabłociu i w szkołach 2-klasowych w Sporyszu, Jeleśni górnej, Cięcinie, Słemienu, Ujsołach, Kamesznicy u Durajów i w Krzeszowie.

Podania należyście udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żywcu w terminie do dnia 31. grudnia 1900

Zywiec, dnia 30. października 1900.

L. 1841.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Samborze ogłasza niniejszem konkurs na posadę kierującego nauczyciela 2-klasowej szkoły ludowej połączonej z dopełniającym kursem rolniczym w Biskowicach. Język wykładowy polski.

Do posady tej przywiązane są pobory klasy IV. płac, dodatek za kierownictwo w rocznej kwocie 100 K, użytek 2 morgów pola i 100 K na uprawę tegoż pola.

Kompetent ma się wykazać świadectwem z ukończonego kursu rolniczego i kwalifikacją do udzielania nauki gospodarstwa wiejskiego.

Podania należyście udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy w terminie do dnia 31. grudnia 1900. Sambor, dnia 8. listopada 1900.

L. 2129.

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

- 1. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. w szkole 6-klasowej żeńskiej w Nowym Targu.
- 2. Na taką posadę w 5-klasowej szkole męskiej w Nowym Targu.
- 3. Na posadę nauczyciela religii mojż. dla obu powyższych szkół.

Do posad tych przywiązane są pobory III. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1889 Nr. 85. Dz. ust. i rozp. kraj. odnośnie do posad pod 1) i 2) z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ust. z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. i rozp. kraj.

Z poborami IV. klasy płac:

- 1. Na posadę starszego (ej) nauczyciela (lki) w 4-klasowej szkole mieszanej w Czarnym Dunaju.
- 2. Na posadę starszego (ej) nauczyciela (lki) w 4-klasowej szkole mieszanej w Szczańcu.
- 3. Na posady młodszych nauczycieli (lek) w szkołach 2-klasowych w Białcu, Ochotnicy przy kościele, Poroninie, Tylmanowej i Maniowach. W Maniowach, Ochotnicy i Tylmanowej z wolnem mieszkaniem.
- 4. Na posady w szkołach 1-klasowych z wolnem mieszkaniem w Cichem II., Dziale, Dziańszu, Groniu, Grywałdzie, Jaworkach (jęz. ruski), Krauszowie, Lasku Leśnicy, Morawczyźnie, Ponicach, Ostrowsku, Sromowcach niższych, Starembystrzem II., Szlachtowej (jęz. ruski), Szlembargu, Zubsuchem na Żebie.

Należyście udokumentowane podania należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do dnia 31. grudnia 1900.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. Nowy Targ, dnia 4. listopada 1900.

L. 712.

C. k. okręgowa Rada szkolna ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posady starszego nauczyciela 6-klasowej szkoły męskiej w Jaśle z poborami II. klasy płac.

Kompetenci posiadający egzamin kwalifikacyjny dla szkół wydziałowych z grupy II. (przyrodniczo-matematycznej) będą mieli pierwszeństwo.

Prawo prezenty przysługuje radzie gminnej miasta Jasła.

Podania zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wszelkie dokumenta służbowe należy przedkładać za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do końca grudnia 1900.

Jasło, dnia 3. listopada 1900.

Kuratele.

L. cz. L. 15/00 (6) (1024 3-3)

Dmytro Łuszczyk syn Wasyla z Kamionki Biskowa został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Stefan Gęłtija z Kamionki Biskowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Rawa, dnia 3. listopada 1900.

L. cz. L. 6/00 (5) (10183 3-3)

Maryna Noga zam. Dańczewska z Werynia uznana marnotrawczynią, kuratorem jej ustanowiony Fed Muzyka wójt z Werynia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mikołajów, dnia 12. listopada 1900.

L. cz. P. 107/00 4 (10253 3-3)

Potr Łanowy z Kokoszynie uznany marnotrawcą.

Kuratorem Stefan Mazur.

C. k. Sąd powiatowy. Grzymałów, 27. kwietnia 1900.

L. cz. P. 227/00 (9) (10250 3-3)

Jan Korczyński syn Józefa i Katarzyna ze Sławskich Korczyńska zostali uznani marnotrawcami a kuratorem ich ustanowiono Józefa Sasa Korczyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. Budzów, dnia 12. listopada 1900.

L. cz. L. 16/00 (6) (10246 3-3)
Iwana Nosyka z Łozowy uznaje się mar-
notrawcą, jego kuratorem jest Tymko Szubert
z Łozowy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 28. października 1900.

L. cz. P. 15 00 (5) (10268 3-3)
Jan Sławuta ze Stryjówki uznany umy-
słowo chorym. Kurator Mikołaj Ganowski,
wójt ze Stryjówki.
Zbaraż, 11. listopada 1900.

Upadłości.

L. cz. CC. S. 5/00 (73) (10376 1-3)
O g ł o s z e n i e.
W sprawie mas rozbiorowych Süßmana
i b. p. Benjamina Seidmanna wyznaczam
audyencyę na dzień 20. grudnia 1900 w 9
biurze sądownym do przesłuchania ogółu wie-
rzyteli, czyli zgadzają się i uchwalają sprzedaż
realności lwh. 28 w Rohatynie z pominięciem
przepisów postępowania egzekucyjnego i przy-
jęcie oferty Jakóba Fischera z Rohatyna.
Rohatyn, 23. listopada 1900.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/00 15-16 (10358)
OBWIESZCZENIE
C. k. Sąd obwodowy na przedstawienie
większości wierzycieli masy rozbiorowej Izraela
Geldzählera mianuje dr. Artura Goldhammera
adwokata w Sanoku tymczasowym zarządcą
masy rozbiorowej Izraela Geldzählera.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 21. listopada 1900.

L. cz. S. 8/99 (53) (10389)
Uchwałę tutjszego sądu z dnia 22.
października 1899 l. cz. S. 8/99 (1) otworzony
konkurs do majątku Andrzeja Guśwy uznaje
się po myśli §. 154, 155 ord. konkurs. za
ukonczony.
C. k. Sąd krajowy Oddział VI.
Kraków, dnia 27. października 1900.

Wyroki prasowe.

Bl. 265 (8941)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als
Presgericht hat auf Antrag der k. k.
Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt
der periodischen Druckschrift: „Der Freimüthige“
(zweimalige Ausgabe) Nummer 91 vom 13. No-
vember, 1900 und zwar die Stellen in dem
Leitartikel auf Seite 1: in der Ueberschrift
deselben: „... österreichische ...“ und
2. beginnend mit „Das ganz und gar“ bis
einschließlich „eine Majorität“ das Vergehen
nach §. 300 St. G. begründe, und es wird
nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Wei-
terverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen,
gemäß §§. 487 bis 489 St. B. D. die Be-
schlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr.
G. auf die Vernichtung der falsirten Exem-
plare erkannt.
Wien, am 15. November 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Presgericht
hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft er-
kannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Das
Papstthum in seiner social-culturellen Wirk-
samkeit“ von Graf von Hornsbroech, I. Band:
3 quifition, Aberglaube, Teufelsput und Ge-
gentwahn. Leipzig, Druck und Verlag von Breit-
kopf und Härtel, 1900, und zwar in seiner
Gänze das Vergehen nach §. 303 St. G. be-
gründe und es wird nach §. 493 St. B. D.
das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druck-
schrift ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G.
auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare
erkannt.
Wien, am 16. November 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pres-
gericht hat auf Antrag der k. k. Staatsan-
waltschaft erkannt, daß der Inhalt der perio-
dischen Druckschrift: „Kikeriki“ Nummer 22 vom
18. November 1900 und zwar das Bild auf
der letzten Seite sammt Text, beginnend mit
„Schluß mit Jubel“ bis einschließlich „Mit
Kojaken“ das Vergehen nach §. 300 St. G.
begründe, und es wird nach §. 493 St. B.
D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser
Druckschrift ausgesprochen, nach §§. 487-489
St. B. D. die Beschlagnahme bestätigt und
gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der
vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 16. November 1900.

Das k. k. Landes- als Presgericht in
Prag hat mit dem Erkenntniße vom 16.
November 1900, Pr. 585, die Weiterverbrei-

tung der Nummer 313 der Zeitschrift: „Pravo
lidu“ vom 12. November 1900 wegen des Ar-
tikels: „Konec komedie“ in der Stelle von
„Komedie jest u konce“ bis „delnici budou
mluviti“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presgericht in
Prag hat mit dem Erkenntniße vom 16. No-
vember 1900, Pr. 588, die Weiterverbreitung
der Nummer 314 der Zeitschrift: „Narodni
Politika“ vom 13. November 1900 wegen der
Stellen von „A tu musim“ bis „pohlavi zen-
skoho“ von „To jsou věci“ bis „at je to cime
jakkoli“ von „Na miste vraždy“ bis „bezo-
bradne“, von „Zejmena neracte“ bis „prece
veci same“ von „Tyto věci jsou“ bis „k vra-
zde“ und von „Proc bylo ucineno“ bis „stav
veci“ des Artikels: „Polenske vraždy pred
porotou pisecou“ nach §. 302 St. G. ver-
boten.

Das k. k. Landes- als Presgericht in
Prag hat mit dem Erkenntniße vom 16. No-
vember 1900, Pr. 587, die Weiterverbreitung
der Nummer 315 der Zeitschrift: „Radikalni
listy“ vom 13. November 1900 wegen der
Stellen von „A tu musim panove rici“ bis
„at to cime jakkoliv“ von „Kdyby clovek
nebyl“ bis „motiv sexualni“ von „Na miste
vraždy“ bis „jakymkoli sposobem“ von „Le-
karska fakulta“ bis „vraždy same“ von „A
konecne slyseli jsme“ bis „vade k vrazde“ und
von „Proc bylo ucineno“ bis „osvetluje stav
veci“ des Artikels: „Polenske vraždy“ nach
§. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presgericht in
Prag hat mit dem Erkenntniße vom 16. No-
vember 1900, Pr. 586, die Weiterverbreitung
des Wahlaufschusses: „An das arbeitende Volk
des 12. böhmischen Wahlkreises“ Verlag von
Julius Karpas i Zizkov Druck von Richard
Brandeis in Prag, wegen der Stellen von
„Die Völker“ bis „Militarismus“ und von
„Der Militarismus“ bis „ausgerottet werden“
nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes
vom 17. December 1862 R. G. Bl. Nr. 8
ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in
Böhm-Leipa hat mit dem Erkenntniße vom
15. November 1900 Pr. 26/4, die Weiter-
verbreitung der Nummer 87 der Zeitschrift:
„Deutsche Leipziger Zeitung“ vom 7. November
1900 auch wegen der Stellen von „Der Geist-
liche“ bis „verwehrt werden“ und von „Die
Polizeistatistik“ bis „angesichts des letzten Po-
lizeistatistiks in Prag“ des Artikels: „Der
vordwärtsschreitende Verfassungstaat“ nach §.
300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in Brüx
hat mit dem Erkenntniße vom 16. November
1900, Pr. 166/2, die Weiterverbreitung der
Nummer 46 der Zeitschrift: „Wahrheit“ vom
16. November 1900 wegen des Leitartikels:
„Capitalistischer Massenmord“ und wegen der
Stellen von „Da die Officiösen“ bis „deutsches
honor“ und von „So hat man“ bis „Regierun-
gen“ des Artikels: „Staatsvertrag oder Lan-
desvertrath“ nach §§. 302, 300 und 65 a. St.
G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in
Brüx hat mit dem Erkenntniße vom 16. No-
vember 1900, Pr. 165/2, die Weiterverbreitung
der Extra-Ausgabe zu Nummer 46 der Zeit-
schrift: „Wahrheit“ vom 14. November 1900
wegen der Stellen von „30 Tode“ bis „ver-
leht“ von „Raum hat sich“ bis „gewordet“
und von „Man kann“ bis „zeitigt“ nach §§.
308, 302 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in
Leitmeritz hat mit dem Erkenntniße vom 16.
November 1900, Pr. 140/2, die Weiterver-
breitung der Postkarte ohne Angabe des Druc-
kers und Verlegers, darstellend die Abenteuer
eines Radfahrers und einer Radfahrerin,
nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in
Bijel hat mit dem Erkenntniße vom 14.
November 1900, Pr. 29 un er Bestätigung
der Beschlagnahme die Weiterverbreitung der Num-
mer 33 der Zeitschrift: „Sraz na Sumave“
vom 25. August 1900 wegen des Artikels:
„Proces Hilsnerem“ nach Art. VIII. des Ge-
setzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr.
8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in
Reichenberg hat mit dem Erkenntniße vom 16.
November 1900, Pr. 100/2, die Weiterver-
breitung der Nummer 269 der Zeitschrift:
„Reichenberger Zeitung“ vom 13. November
1900 wegen des Artikels: „Proceß Hilsner“
nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in
Reichenberg hat mit dem Erkenntniße vom 16.
November 1900, Pr. 99/2, die Weiterverbreitung
der Nummer 33 der Zeitschrift: „Dutsche
Befreiung“ vom 13. November 1900 wegen
der Stelle von „Ich scheue mich nicht“ bis
„Secte der Juden“ von „auch er legt das
Hauptgewicht“ bis „gewesen sein soll“ und
von „Die Person des Angeklagten“ bis „Dr.
Baga gesprochen habe“ nach §. 302 St. G.
verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in
Reichenberg hat mit dem Erkenntniße vom 16.
November 1900, Pr. 101/2, die Weiterverbrei-
tung der Nummer 91 der Zeitschrift: „Der
Freigeist“ vom 14. November 1900 wegen der
Stelle von „Und was geschieht mit dem Herrn
Stadtbauer“ bis „mit ihm zu thun gedenkt“
des Artikels: „Böhmische Wahlen“ nach §. 300
St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17.
December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863
von „das mit dem Kleide“ bis „lächerlich
macht“ des Artikels: „Schon wieder eine Rede“
nach §§. 491, 494 St. G.; des Artikels:
„Ein feines Büschchen“ nach §. 63 St. G.
und von „Man scheint sich im deutschen“ bis
„politische Anständigkeit einschätzen“ des Arti-
kels: „Der Sonntag als Wiltag“ nach §. 300
und Art. V. des Gesetzes vom 17. December
1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes als Presgericht in
Brünn hat mit dem Erkenntniße vom 16.
November 1900, Pr. 87/1, die Weiterverbrei-
tung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Sel-ke
hlasy“ vom 15. November 1900 wegen des
Artikels: „Slasti devecek u zidu“ von „Devky
nam“ bis „prosim vas pro Boha“ nach §.
302 St. G. verboten

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 239/00 (1) (10302 3-3)
Przeciw nieobecny Karolowi, Teofilowi
i Ludwikowi Kellnerom z Chyrowa wniosł
Hryc Zańko z Bąkowie skargę o uznanie pra-
wa własności do realności lwh. 65 gminy
Bąkowie.

Audyencya odbędzie się 6. grudnia 1900
godz 9 rano w biurze Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw po-
zwanych kuratorem Elias Zlatwariński z Chy-
rowa będzie ich zastępował, dopokąd się w
sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie u-
stanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stara sól, dnia 13. listopada 1900.

L. cz. A. 942/98 P. 512/98 (2) (10070 3-3)

C. k. Sąd powiatowy Czortków zawi-
dania nieznanego z bytytu St. fana Pundyka,
że z ustawy powołanym jest do 3/16 części
spadku po bracie Sylwestrze Pundyku dnia
9. grudnia 1892 w Słobódzie zmarłym, wzy-
wa się go przeto, by w przeciągu roku zgło-
sił się do spadku lub pełnomocnika ustauo-
wił, inaczej spadek przez kuratora dra Hor-
baczewskiego zostanie objętym i do udowod-
nienia jego śmierci w Sądzie przechowanym.

C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 10. września 1909.

L. cz. Cg. II. 364/00 3 (10313 2-3)

Przeciw nieobecny Sarze Modlinger,
Chaimowi Samuelowi 2 im. Pops, Abraha-
nowi Herschowi 2 im. Goldberg, Dawidowi
Wolf 2 im. Modlinger, Jakóbowi Modlinger,
Małce czyli Maschli z Modlengerów Lieb-
reich, Sarze Blumie 2 im. Modlinger, Keile
z Blutów M nkes i Mariem Horowitz, wnie-
śli Mojż sz Salamon 2 im. Selber i Rachela
Selber, właściciele realności we Lwowie, przez
adw. dr. Leona Klarfelda we Lwowie skargę
o uznanie za zgasłe i wykreślenie praw za-
intabulowanych w stanie biernym realności
lk. 47 3/4 A. i B. we Lwowie.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia
19. grudnia 1900 godzina 9 przed południem,
w biurze Nr. 22.

Ustanowiony dla strzeżenia praw po-
zwanych kuratorem adwokat dr. Ozyasz Was-
ser we Lwowie będzie ich zastępował, doko-
pił się w Sądzie nie zgłoszą, lub pełnomo-
cnika nie ustanowią

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.
Lwów, dnia 28. listopada 1900.

L. cz. IV. 4725/97 4/II. (10178)

Przeciw Goldzie i Mindli Silberom, któ-
rych miejsce pobytu jest nieznanne, wniesio-
nym został do c. k. sądu krajowego jako han-
dlowego w Krakowie przez Zimnata, kupca
w Kolbuszowej wniosek egzekucyjny.

Na podstawie wniosku dozwolono egze-
kucyę uchwałę z dnia 15. października 1900
IV. 4725/97 4/II.

Celem strzeżenia praw Goldy i Mindli
Silberów, ustanawia się p. adv. dr. Adolfa
Bryka w Kolbuszowy kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swych
kuratów w rzeczonyj sprawie na ich koszt i

niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie
się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamia-
nują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.

Kraków, dnia 15. października 1900.

L. cz. E. 686/00 2 (10173)

W postępowaniu licytacyjnym St. wazry-
szczenia „Escompte und Credit Bank Kutty“
przeciw Feiwlowi Banner i Manzie Banner o
700 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia
1. października 1900 l. cz. E. 686/00 1, któ-
rą dozwolono na egzekucyę przez przymusową
licytacyę realności lwh. 1676 gm. kat. Sołot-
wina i przymusową administracyę tejże re-
alności.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Feiwl
Banner przebywa, ustanawia się w celu strze-
żenia jego praw, kuratora w osobie p. Abra-
hama Vogla.

Tenże kurator zastępować będzie Feiwla
Banner'a w rzeczonyj sprawie na jego koszt
i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie
zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sołotwina, dnia 13. listopada 1900.

L. cz. E. 601/99 2 (10115 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu usta-
nawia dla niewiadomego z życia i miejsca
pobytu Pańka Burmeja z Korolówki, kurato-
rem p. Eugeniusza Kowinskiego i doręcza mu
ts. uchwałę tabularną z dnia 28. czerwca
1899 l. cz. E. 601/99 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 14. września 1899.

L. cz. firm. 523 XVII. 25/85 (10084)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w
Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla
spółek handlowych firmy „Brüder Weindling
Sardinienfabrik“ z powodu zaprzestania pro-
wadzenia przedsiębiorstwa.

Kraków, dnia 6. listopada 1900.

L. cz. firm 541/900 (10158)

OBWIESZCZENIE.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w
Przemyslu ogłasza, iż dnia 5. listopada 1900
wpisaną została do rejestru dla firm spółko-
wych firma handlowa „Juliusz Kurzmann
i Józef Galler“.

Przemysł, 17. listopada 1900.

L. 1725 (10386)

OGŁOSZENIE.

W zastosowaniu §. 30 ustawy o
Reprezentacyi powiatowej Wydział po-
wiatowy podaje do wiadomości opoda-
tkowanych w powiecie Starosamborskim,
że budżet powiatowy na rok
1901 został wyłożony w biurze Rady
powiatowej począwszy od dnia dzisiej-
szego przez dni 14 i może być przeglą-
danym.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Stary Sambor, 29. listopada 1900.

L. 2872 (10385)

OBWIESZCZENIE.

W wykonaniu postanowienia §. 30
ustawy o Reprezentacyi powiatowej po-
daje się niniejszem do wiadomości opo-
datkowanych że preliminarze fundu-
szów powiatowych na r. 1901 zostały
z dniem 27. b. m. do przeglądu w biu-
rze Wydziału powiatowego wyłożone.

Wydział powiatowy.
Husiatyn, dnia 27. listopada 1900

L. cz. E. 250/00 2 (10219)

W sprawie toczącej się przed c. k. są-
dem powiatowym w Muszynie przeciw nieo-
bjętej masie spadkowej s. p. Fecia Pochlida
pto 100 k. i 50 h. z pn. o przymusową sprzedaż
1/4 real. lwh. 16 i 1/4 części realności lwh.
8 i 140 ks. gr. gm. Wojkowa objętych ma
być doręcz na teźże nieobjętej masie spadko-
wej uchwała z dnia 20. października 1900
l. cz. E. 250/00 2, którą dozwolono przymu-
sowej sprzedaży połowy realności lwh. 16
i 1/4 części realności lwh. 18 i 140 ks. gr.
gminy Wojkowa objętych, nieobjętej masy
spadkowej s. p. Fecia Pochlida własnych. Ce-
lem doręczenia tej uchwały, jakoteż celem
strzeżenia dalszych praw nieobjętej masy spad-
kowej s. p. Fecia Pochlida, ustanawia się ku-
ratorem Semana Cichańskiego z Wojkowej.

Tenże kurator zastępować będzie wy-
wymienioną masę spadkową w rzeczonyj spra-
wie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 20. października 1900.

L. cz. T. 68/00 (2) (10199 1-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie oddz. VI. wdrażając po myśli art. 73 ust. weksl. postępowanie amortyzacyjne, wzywa p. siadacza zaginionych p. Maryi Piekarskiej dwóch weksli na kwotę po 1000 zł. w. a. opiewających, przez Henryka Bossowskiego kupca w Grybowie akceptowanych, a nie zaopatrzonych ani datą ani miejscem wystawienia ani też datą płatności, aby takowe przed upływem dni 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej w tut. sądzie okazał, ileż po bezskutecznym upływie powyższego terminu powołane weksle na żądanie p. Maryi Piekarskiej za umorzone uznane zostaną.

O czym się podająca oraz p. Henryka Bossowskiego kupca w Grybowie zawiadamia.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 14. listopada 1900.

L. cz. E. 1314/00 2 (9971)

Nieobecny Michałowi Milkowiczowi i Kaśce Milkowicz mają być doręczone uchwały z dnia 27. września 1900 l. cz. E. 1314/00 1, pozwalające zaistabulowania prawa zastawu dla wierzytelności Towarzystwa oszczędności i kredytu w Ustrzykach w kwocie 1000 kor. z pn. na realności 1/80 części z połowy realności lwh. 30 19/80 części z połowy realności lwh. 31 i 19/80 części z 12/36 części realności lwh. 52 gm. Sokole objętych, a Kaski z Biłczaków Milkowicz własnych.

Kuratorem dla nich ustanowiono Michała Dudę z Sokolego, który ich zastępować ma, dopóki się ciż sami w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 12. listopada 1900.

L. cz. E. 465/00 (1) (10113)

Panu Mojżeszowi Rubinstein synowi Abrahama, tudzież niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom b. p. Juliusza Wohla kupca, dawniej w Jarosławiu, w toczącej się przed c. k. sądem powiat. w Sieniawie sprawie Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Herschowi Anhang w Sieniawie o 84 koron 50 hal. etc. z pn., ma być doręczona uchwała z dnia 22. sierpnia 1900 l. cz. E. 465/00 1, którą pozwolono licytować realności w h. 4 ks. gr. gminy Sieniawa.

Ponieważ niewiadomo gdzie wyż wymienieni obecnie przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana Fausyna Drzymały w Sieniawie.

Tenże kurator zastępować będzie wyż wymienionych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Sieniawa, dnia 22. sierpnia 1900.

L. cz. Cw. 667/00 (1) (10126)

Przeciw Annie Rosenbaum kupcowej w Złoczowie, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Franciszka Tomasoin kupca w Wiedniu pozew o zapłacenie sumy wekslowej 220 koron z pn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 9. listopada 1900 l. cz. Cw. 667/00 (1).

Celem strzeżenia praw Anny Rosenbaum, ustanawia się pana dr. Isaaka Mittelmanna adwokata w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Annę Rosenbaum w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Złoczów, dnia 9. listopada 1900

L. cz. Nc. XII 182/00 (1) (10130 1-3)

C. k. Sąd powiatowy cyw. w Krakowie wzywa tych, którzyby zaginioną p. Gustawowi Weindlingowi polisę Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 28. października 1891 l. 11.838 a opiewającą na sumę 2400 kor. posiadali, aby takową w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu tem pewnie sądowi przedłożyli, gdyż w przeciwnym razie takowa po upływie powyższego terminu za nieważną uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Kraków, dnia 27. października 1900.

L. cz. E. 1567/00 (2) (10151)

P. Chanie Laub kupcowej w Białowej w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiat. w Tyczynie przeciw Alterowi i Chanie Laubom o 466 kor. 4 hal. ma być doręczona uchwała z dnia 29. paździer. 1900 l. cz. E. 1567/00 (2), którą zwołano na egzekucję przez przymusową licytację połowy realn. lwh. 8 5 i 1/3 części realności lwh. 974 gm. Białowa dłużniczeki własnych.

Ponieważ niewiadomo gdzie dłużniczka

Chana Laub przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana dr. Leona Madeyskiego.

Tenże kurator zastępować będzie Chanę Laub w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyczyn, dnia 19. listopada 1900.

L. cz. Firm. 1897 stow. I 87 (10196)

O g ł o s z e n i e.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Galicyjskie Towarzystwo komisowe stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną“, została dnia 22. października 1900 wykreślona z rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 23. października 1900.

L. cz. A. 304/99 (3) (10189 1-3)

Wzywa się nieznaną z miejsca pobytu Iwana Chimieza recte Miziuka, Pawła Chimieza recte Mziuka, by w ciągu roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu tem pewnie oświadczyli się do spadku po sp. Hryńku Chimieza recte Miziuk zmarłym w Nuszczu w roku 1893, gdyż inaczej postępowanie spadkowe, po tymże z kuratorem dla nich ustanowionym adw. dr. Naglerem w Zborowie i z oświadczeniami spadkobiercami będzie przeprowadzone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 3. listopada 1900.

L. 330 (10309 1-3)

Adwokat dr. Maurycy Lindenbaum przesiedla się z Przemyśla do Glinian.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl, dnia 17. listopada 1900.

L. cz. Firm. 543/00 (10159)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 5. listopada 1900 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie towarzystwa kredytowego w Sądowej Wiszni, iż na walnym zgromadzeniu członków towarzystwa kredytowego w Sądowej Wiszni odbytem dnia 8. maja 1900 uchwalono zmienić §§. 5 i 30 kontraktu stowarzyszenia w ten sposób, że odda dyrekcja składać się będzie z 5 członków tj. 3 dyrektorów, 1 kasyera i kontrolera oraz z zastępców dyrektorów, zaś ogłoszenia ze strony stowarzyszenia odbywać się będą nie tylko przez afiszowanie w lokalu stowarzyszenia ale i przez umieszczenie w jednym z dzienników lwowskich.

W końcu na temże zgromadzeniu wybrano na okres 6 lat dyrektorami: Henryka Drillicha, Ozyasza Marbacha i Dawida Gottlieba kontrolerem Lazara Reicha, kasyerem Leozora Neu lörfera, zaś zastępcami Leiba Banka i Jakóba Majera 2 im. Adlera wszystkich kucyków w Sądowej Wiszni zami szkatych.
Przemyśl, 17. listopada 1900.

L. cz. VI. 848/88 (52) (10288)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju wzywa za pomocą edyktu tych, którzy uważają się być pokrzywdzonymi żądaniem c. k. dyrekcji kolei państwowych we Lwowie przeniesienia gruntów kolejowych na linii Stryj-Biskid przez dającą przez gminę Stryj-Duliby-Grabowiec-Koninichów-Hurnie-Dołhołuka-Lubienie do wykazu hipotecznego kolei żelaznej, aby się z rozszerzeniami swoimi zgłosili do sądu tutejszego.

Do tego ogłoszenia wyznacza się termin sześciotygodniowy, poczynający się z dniem 11. listopada 1900 a kończący się z dniem 23. grudnia 1900.

Prawa rzeczowe na gruntach do wykazu kolejowego przeniesić się mających, po dniu 10. listopada 1900 nabyte, nie będą uwzględnione w zapisaniu gruntów do księgi kolejowej a tylko o tyle i wtedy, jeśli grunta te nie wjdą potem do księgi kolejowej.

Odnosząc prośbę c. k. kol. i państwowej wraz z złącznikami, można przegladnąć w sądzie tutej zym biuro Nr. 55 w godzinach urzędowych.

O tem zawiadamia się też wszystkich interesowanych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 26. października 1900.

L. cz. Cw. 2138/00 (1) (10091)

Przeciw Józefowi Kernowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Nadwórnie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej w kwocie 300 koron.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 14./8 1900.

Celem strzeżenia praw Józefa Kerna, ustanawia się pana adwokata dr. Fernhoffa w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Józefa Kerna w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 14. sierpnia 1900.

L. cz. E. 282/00 (6) (10112)

W postępowaniu licytacyjnym Towarzystwa Zaliczkowego w Gwoźdzu przeciw Fischlowi i Chaj Steinom o 720 kor. ma być doręczony edykt licytacyjny z 15./10 1900 l. cz. E. 282/00 (3), którą rozpisano licytację realności lwh. 1227 gm. kat. Sołotwina.

Ponieważ niewiadomo gdzie Fischel i Chaja Steinowie przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana Josla Steina.

Tenże kurator zastępować będzie Fischla i Chaję Steinów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sołotwina, dnia 17. listopada 1900.

L. cz. T. 67/00 (2) (10200 1-3)

C. k. Sąd krajowy oddział VI. wdrażając postępowanie amortyzacyjne odnośnie do 3ech książeczek wkładowych miejskiej Kasy Oszczędności w Bocłoni na imię Maryi Piekarskiej wystawionych, z których pierwsza Nr. 4669 na kwotę 6770 kor., druga Nr. 5385 na kwotę 2270 kor., a trzecia Nr. 9543 na kwotę 300 kor. opiewa, wzywa każdego koby powyższe książeczki wkładowe posiadał, by je w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej w tut. sądzie okazał, ileż inaczej po upływie powyższego terminu powołane książeczki wkładowe na żądanie p. Maryi Piekarskiej za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 10. listopada 1900.

L. cz. Firm. 659/00 (10204)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż wpisano w rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę „Chrześcijańska spółka handlowa w Mikulinicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręczą“ z tem, że:

1. stowarzyszenie to mające swoją siedzibę w Mikulinicach zawiązało się na podstawie statutu z daty Mikuliniec dnia 23. września 1900.

2. celem przedsiębiorstwa jest podnie sienie gospodarstwa swoich członków przez prowadz. nie handlu zastosowanego do potrzeb członków.

3. czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

4. zarząd stowarzyszenia składa się z trzech dyrektorów i trzech zastępców wybieranych na przeciąg trzech lat i że obecnie wybrani zostali dyrektorami: Jan Tyszecki c. k. notaryusz, Kazimierz Wojtałowicz rzadca dóbr, Wojciech Klucznik wszyscy z Mikuliniec, zaś zastępcami dyrektorów ks. Edward Tabaczkowski, Antoni Gabryluk właściciel realności i Henryk Bachowski piwowar wszyscy z Mikuliniec.

5. wszelkie ogłoszenia publiczne spółki handlowej zamieszczane będą w Przeglądzie kółek rolniczych we Lwowie.

6. za wszelkie zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają członkowie drugą taką kwotą na jaką opiera deklarowany udział.

7. jeden udział wynosi 10 koron,

8. do ważności zobowiązań w obec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków dyrskcyj lub jednego członka i jednego zastępcy.

Tarnopol, 10. listopada 1900.

L. cz. h. 1749/00 (10206)

Z gruntów w obrębie gminy Nadyby i Wojutyce położonych mają być wydzielone i do księgi kolejowej Chyrów-Stryj przydzielone następujące części parcel a to:

1. z parceli grunt. 632/3 lwh. 200 gminy Nadyby obszaru 31 metrów kwadrat. czyli 10 sążni kwadrat. od Antoniego Zajączkowskiego faktycznie p. małoletnich Józefa, Franciszka, Stanisława i Tomasza Zajączkowskich masy spadkowej s. p. Jana Zajączkowskiego masy spadkowej s. p. Katarzyny Brzezowskiej i od spadkobierców sp. Macieja Zajączkowskiego a to: faktycznie małoletnich Józefa, Stanisława i Tomasza Zajączkowskich tudzież Jana Zajączkowskiego a właściwie tegoż wspomnianej wyżej masy spadkowej.

2. z parceli grunt. 632/1 lwh. 205 gminy Nadyby obszaru 1 ar czyli 28 sążni kwadrat. od spadkobierców sp. Antoniego Zajączkowskiego a to od Anny Cybulskiej, Katarzyny Zajączkowskiej, Michała Zajączkowskiego faktycznie małoletnich Maryanny Zajączkowskiej,

Antoniego Zajączkowskiego i małoletniej Rozalii Zajączkowskiej.

3. z parceli grunt. 292/6 lwh. 360 gminy Wojutyce obszaru 1 ar 68 metr. kwadrat. czyli 47 sążni kwadrat. od Błażeja Niebieszczańskiego faktycznie małoletniego Józefa Niebieszczańskiego, małoletnich Rozalii Niebieszczańskiej i od Błażeja Niebieszczańskiego jako spadkobiercy sp. Antoniego Niebieszczańskiego

Wszystkich tych, którzyby się czuli pokrzywdzonymi tem, że powyższe grunta do wykazu kolei żelaznej Chyrów-Stryj mają być przydzielone wzywa się, aby swe rozszerzenia w tutejszym sądzie do trzech miesięcy tj. najdalej do 26. stycznia 1901 zgłosili, oraz poucza się ich, iż odnośną prośbę z allegatami Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie mogą przejrzeć w tut. sądzie.

Prawa rzeczowe dopiero w tym dniu nabyte w którym wywieszono edykt w tutejszym sądzie powiatowym albo po tymże dniu na gruntach zapisane się mających do wykazu hipotecznego dla kolei żelaznych nabyte przeciwko osobom, które takowe przed Dyrekcją kolei państwowych posiadały nie będą uwzględnione w zapisywaniu tychże gruntów do księgi dla kolei żelaznych.

Takie prawa rzeczowe wywierają skutek tylko w tym przypadku i o tyle, o ile grunta owe nie zostaną zapisane do księgi dla kolei żelaznych.

Edykt ten zostaje z dniem 30. października 1900 wywieszonym w tutejszym sądzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Sambor, 26. października 1900.

L. cz. Nc. VI 245/00 (3) (10207)

Niektóre grunta z gminy miasta Sambora mają być przyłączone do drogi lub też wpisane do księgi kolejowej Chyrów-Stryj.

Wszystkich tych, którzyby się czuli pokrzywdzonymi tem, że powyższe grunta do wykazu kolei żelaznej Chyrów Stryj mają być przydzielone, wzywa się, ażeby swe rozszerzenia w tut. sądzie do trzech miesięcy tj. najdalej do 4 lutego 1901 zgłosili; oraz poucza się ich, iż odnośną prośbę z allegatami Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie mogą przejrzeć w tutejszym sądzie.

Prawa rzeczowe dopiero w tym dniu nabyte, w którym wywieszono edykt w tut. sądzie powiatowym, albo po tymże dniu, na gruntach zapisane się mających do wykazu hipotecznego dla kolei żelaznych przeciwko osobom, które takowe przed Dyrekcją kolei państwowych posiadały, nie będą uwzględnione w zapisywaniu tychże gruntów do księgi dla kolei żelaznych.

Takie prawa rzeczowe wywierają skutek tylko w tym wypadku i o tyle, o ile grunta owe nie zostaną zapisane do księgi dla kolei żelaznych.

Edykt ten zostaje z dniem 15. listopada 1900 wywieszonym w tutejszym sądzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Sambor, dnia 3. listopada 1900.

L. cz. Cw. 1836/00 1 Cw. 1837/00 1 (10202)

Przeciw Samuelowi Ascher i Bronisławowi Ascher, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Przemyślu przez Adolfa Ringla dwa pozwy, a mianowicie przeciw Samuelowi Ascher pozew o 1000 kor., 1000 kor., 1000 kor., 600 kor., 700 koron i 500 kor., zaś przeciw Samuelowi Ascher i Bronisławowi Ascher pozew o 720 kor.

Na podstawie pozwów wydano nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Samuela Aschera, ustanawia się p. adw. dr. Scheinbacha kuratorem, zaś dla Bronisławy Ascher, ustanawia się p. dr. Hillela w Przemyślu kuratorem. Ciż kuratorowie zastępować będą Samuela Aschera i Bronisławę Ascher w rzeczonych sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II
Przemyśl, dnia 28. listopada 1900.

L. cz. E. 1557/00 1 (10327)

Chanie Rudner, niewiadomej z miejsca pobytu, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropczycach przeciw niej o 335 kor. 36 hal. ma być doręczona uchwała z dnia 27. października 1900 l. cz. E. 1557/00 1, którą pozwolono licytacji realności lwh. 276 gm. Ropczyce.

Ponieważ niewiadomo gdzie Chana Rudner obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. Arona Seidena w Ropczycach.

Tenże kurator zastępować będzie Chanę Rudner w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 27. października 1900.

Drobne ogłoszenia

Sąd w Wiśniowczyku poszukuje natychmiast dwóch dyktaryszy obznajomionych z manipulacją sądową, za dziennym wynagrodzeniem 2 kor. Egzaminowani mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z odpisem świadectw i krótkim opisem dotychczasowego zatrudnienia przyjmuje Naczelnictwo Sądu.

Dobromilski Sąd powiatowy zaraz przyjmie pisarza, obznajomionego z manipulacją kancelaryjną ksiąg gruntowych — wynagrodzenie do 2 koron dziennie. Nadesłać odpisy świadectw.

Przyjmę na stancję jednego lub dwóch studentów. — Adres: Wiercińska; Lwów, ulica Jałunowskich 1. 10.

Słowniczek obcych wyrazów około 10 000 wyrazów obcych i łacińskich, przysłów i sentencji w polskiej mowie używanych, wraz z ich dokładnym objaśnieniem. — Cena w oprawie 75 ct. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Za nadesłaniem przekażem 90 ct. wysyła franco księgarnia i antykwarna **Stanisława Köhlera**, Lwów, ul. Batorego 1. 28.

Nowość! Kołdry puchowe nadzwyczajnie trwałe, lekkie i ciepłe, zalecane dla chorych lub osób starszych, sztuka 16, 18 i 20 zł. Kołdry na wełnie owczej lub bawełnie począwszy od 4 zł. — **Materace** włóscienne począwszy od 14 zł. za trzy poduszki, poleca **Specjalna pracownia kołder i materaców**, **Józef Schuster**, Lwów, Kopernika 5.

Przyrządy do ratowania bydła w wypadkach dławienia, wdęć itp. (w kształcie rury z drutu stalowego) po zł. 6, nożyce do strzyżenia bydła po zł. 2.25 i zł. 2.35

Piotr Chrzastowski poleca handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). Filia Tarnopol, plac Sobieskiego.



Używane zęby i platynę kupuje pan **Rosenkranz** z Berlina ul. Karola Ludwika 39. I piętro, drzwi nr. 2. Także listownie.



przeprowadzenia w wozach patentowanych koleją i w miejscu ręczną za staranna, szybką i rzetelną usługę.



Jako moją specjalność od lat 38 polecam znakomite **wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsów i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy angielskie od zł. 2 do 3, Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski handel żelazny Lwów, plac Maryacki 1. 9. Cenniki na życzenie.

DACHÓWKĘ

ciągniętą I. kl.

znakomitej jakości

posiada w zapasie i poleca

Fabryka w Polance „Karol“

koło Krosna.

Skład ram, obrazów i luster

po najniższych cenach i w wielkim wyborze poleca

Tobiasz Kreiter

Lwów, ulica Jagiellońska 1. 12.

Gotówka nie wymagana.

Ulgi w spłatach wedle umowy.

Cenniki na prowincję na żądanie gratis i franco.



Wszelkie możliwe gatunki dywanów salonowych, ściennych, pokojowych i kościelnych, tudzież chodników portjer, firanek, cerat linoleum, kap na stoły i łóżka, kołder, koców, der na konie i przedmiotów dekoracyjnych poleca znana renomowana firma

Wiedeński magazyn i skład dywanów „AU LOUYRE“

we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 6. pasaż Hausmana.

Filia w Przemyślu ul. Mickiewicza 4 Prawdziwe perskie i orientalne dywany po znizowanych cenach. — Specjalny oddział resztek i towarów wysortowanych i wadliwych.

Konkurs.

Celem obsadzenia posady kierownika biura Powiatowej Kasy dla chorych w Rzeszowie, z płacą roczną 1200 koron od 1 stycznia 1901 r., rozpisuje się niniejszym konkursem.

Kandydaci ubiegający się wnieść winni podanie najdalej do 10 grudnia 1900, zaopatrzone w świadectwo moralności, dowód znajomości prowadzenia ksiąg rachunkowych, tudzież krótki opis dotychczasowego zajęcia.

Posada nadana zostanie na raziprowizorycznie na rok jeden za złożeniem kaucji w kwocie 300 koron.

Blizszych wiadomości co do obowiązków do tej posady przywiązanych zasięgnąć można w biurze kasy w godzinach urzędowych.

Podania wnosić należy na ręce dyrygenta Zarządu p. Czernego w Rzeszowie.

Zarząd Powiatowej Kasy dla chorych. Rzeszów, dnia 29 listopada 1900.

P. T.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że objąłem na własność od lat wielu zaszczytnie znany

Magazyn Futer

po ś. p. P. Czapeczyńskim, który prowadzić będzie nadal pod firmą:

M. A. AUGUSTYN

we Lwowie, przy ul. Teatralnej 1. 7, (naprzeciw głównego wejścia od kościoła katedralnego).

Futra pozostałe do przechowania przez lato po ś. p. P. Czapeczyńskim objąłem z masy konkursowej, które za okazaniem dawnych certyfikatów wydaję.

Zaopatrzwszy mój magazyn w obfity zapas futer i materij na wierzehy, starać się będę uczciwą pracą zaskarbić sobie względy i zaufanie Szan. P. T. Publiczności, której się polecam. Cenniki na żądanie gratis i franco.

Z głębokim szacunkiem

M. A. Augustyn.

JAN IHNATOWICZ

poleca

znakomite perfumy i wody pachnące

odszczególnione 10 medalami zasługi i 3 dyplomami honorowymi.

Woda lwowska odznacza się bardzo przyjemnym i długotrwałym zapachem. Zyskała powszechną wziętość w kraju i zagranicą. Flakon 1.60 i 3 K.

Woda lewandowa Ambrowa posiada bardzo przyjemny i silny zapach; służy do skrapiania sukien i chustek, oraz do rozpylania w pokoju. Cena flakonu 2.40 pół flakonu 1.40.

Woda lewandowa podwójna. Odszczególnia się nader przyjemnym orzeźwiającym i długotrwałym zapachem. Cały flakon 1.80. Pół flakonu 1 K.

Woda kolońska podwójnie destylowana Nr. I. która o wiele przewyższa swoją dobrocią zagraniczną po — 50, — 80, 1.—, 1.60, 2.— i 3.— K.

Octet toaletowy. Odznacza się nader przyjemnym zapachem i jest powszechnie używanym do odświeżania ciała, skórze nadaje jedrność, czerstwość i chroni ją od wszelkich wpływów szkodliwych. Służy również do odświeżania i odwietrzania powietrza w salonach. C-na 1 i 2 K.

Perfumy. Chypr, heliotrop, jaśmin, Jokey-Klub, hiacynt, Lilas, z kwiatów alpejskich, kwiatów polnych, kwiatów wschodnich, Ess Bouquet, Mill-fleurs, paczula, rezeda, róża mehowa, Oponaks, Ylang-Ylang, piżmo, fiołek, fiołek biały, ambrozja, kwiat polski, konwalia, flakoniki po — 50, — 80, 1.50, 2.—, 3.— i 4 K.

Sachetki (Sachet) z zapachem paczulowym, konwaliowym, fiołkowym, piżmowym, różanym heliotropowym i t. d. od — 50 do 10.— K. i wyżej.

Wody kwiatowe z konwalii, heliotropu, fiołka i bzu po 1 K.

nabyć można

we Lwowie ul. Sykstuska 25, ul. Halicka 11. — W Krakowie Sukiennice 20. — W Przemyślu ul. Franciszkańska 24. —

W Czerniowcach ul. Ruska 8.

Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca 540

Herbatę

zbioru majowego

1/2 kilo Congo	zł. 1.60
„ Souchong czarna	2.—
„ zbiór majowy	3.—
„ Kaysow czarna	4.—
„ Melange de Lond.	4.—
„ Wysiewki herbaciane	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	1.60

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, które

rozsyła franko opłacone do każdej stacji

pocztowej, 4 3/4 kilogram w woreczku:

Portorico
 zł. 9.— | kl. — |
Cuba grubo ziarnista
 9.50 | kl. — |
Ceylon zielona
 10.— | kl. — |
„ przednia
 10.40 | kl. — |
„ gruboziarnista
 10.75 | kl. — |
„ perłowa
 10.75 | kl. — |
Mocca arabska arom
 10.75 | kl. — |
Jawa złota
 10.75 | kl. — |

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842

poleca Szanownej P. T. Publiczności własne wyroby

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Akademicka 1. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, mebla tapicerowane, gęste i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcję najnowszych wzorów materij meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszorzędných fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spieszenie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

Pracownia mebli przy ulicy Kaleczej nr. 16

we własnej realności.

Najlepszy podarek gwiazdkowy i noworoczny.

Czerwone wina stołowe	2 złr. 50 ct.
Wino deserowe	2 złr. 50 ct.
Wino stołowe białe	2 złr. 50 ct.
Ruster słodki	4 złr. — ct.
Tokajski medyczny słodki	3 złr. — ct.
Wino Wermuth	5 złr. — ct.

Przyjmujemy zupełną gwarancję za czystość i prawdziwość naszych win.

5-kil. koszyk poczt. najlepszych jabłek maszauskich lub inne dobre gatunki 2 złr. 20 ct.

5-kil. woreczek orzechów (ciemka łupa) 1 złr. 90 ct.

5-kil. woreczek suszonych śliwek (duże) 1 złr. 80 ct.

wszystko opłacone do każdej stacji, opakowanie bezpłatnie, za zaliczką lub za poprzednim nastaniem pieniędzy.

Petrovits & Pantits, Werschetz (Węgry).

Jeżeli kto kaszle w sposób graniczący z rozpaczą, niech tylko zażyje Pastylek Gerandela.

Dosyć jest raz spróbować, żeby się przekonać o skuteczności

PASTYLEK GERAUDEL'A

nieomylnych w leczeniu nieżytu, kaszlu nerwowego, zapalenia opłucnego, chrypki, zakatarzenia, irytacji pierścionej, astmy etc. Niezbędnych dla osób, które zbyt często głos utrudniają.

Bardzo użyteczne dla palących.

Pudełko zawiera 72 pastylek i sposób zazywania takowych. — We Lwowie w aptekach: PP. Mikolascha, Wewiorskiego. — W Krakowie w apt. PP. Wiszniewskiego, Redyka i Traczyńskiego.

OKO PROROKA

znakomita powieść

Władysława Lubicza

456 stronnie druku. (Biblioteka Macierzy Polskiej.)

Do nabycia w Ekspedycji Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów, Pasaż Hausmana 9. Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.